

jego, a jako rogi jednoróżcowe rogi jego, temi narody zbudnie na porząd aż do ostatnich granic ziemi; a teć są dziesięć tysięcy Efraimitów, a te tysiące Manasjczyków

18 A do Zabulona rzekł: Wesel się Zabulon * w wyjściu swém, a ty Isaschar w namiotach twóich.
* Mat. 4.15.

19. Ludu na górę przyzwoia; tam ofiarować będą ofiary sprawiedliwości, ponieważ obfitość morską ssać będą, i zakryte skarby piasku.

20. A do Gada rzekł: Błogosławiony, który rozmaza Gada: jako lew mieszkać będzie, a porwie ramię i głowę;

21. Który sobie upatrzył na początku mieszkanię, a iż tam o dzieło swoim przez zakonodawcę ubezpieczony jest; przetoż pójdzie z książęty ludu, sprawiedliwość Pańską wykona, i sądy jego z Izraela.

22. A do Dana rzekł: Dan jako szczepnię lwie wyskakujące z Basan.

23. A do Nefalima rzekł: Neftali, nasyciony przyjaźnią i pełny błogosławieństwa Pańskiego, zachód i * południe opajnujesz.
* Izaj. 9.1. Mat. 4.15.

24. A do Asera rzekł: Błogosławiony nad inne syny Aser, będzie przyjemny braciom swoim, i omoczy w oliwie nogę swoją.

25. Żelazo i miedź pod obuwieniem twojem; i póki będą trwałe dni twoje, stynać będzie moc twoja.

26. Niemasz tak prawego, jako Bóg, który jeździ po niebie ku ratunku twemu, i w wielmożności swej na obłokach.

27. Mieszkaniem twojem Bóg wieczny, a ze spodka ramiona wieczności. Ten wyrzuci przed tobą nieprzyjaciela, a rzeczeć: Wytrać go;

28. Aby mieszkał Izrael bezpiecznie * sam, źródło Jakóbowe, w ziemi zboża i wina, którego też niebiosa kropić będą rosa.
* Jer. 33. 6. r. 33.16.

29. Błogosławiony ty, Izraelu! Któż podobny tobie? ludu zachowanego przez Pana, który jest tarczą ratunku twego, a mieczem zaoferności twojej. Przeto obłudnie się poddadzą nieprzyjaciele twoi, a ty wyniosłość ich deptać będziesz.

ROZDZIAŁ XXXIV.

I. Mojżesz ogładał ziemię obiecanną 1.—4. II. Umarł 5. III. Grób jego ukazywał 6. 7. IV. Zakończenie 8. V. Na miejscu jego 9. VI. I zaliczenie osoby jego 10.—12.

Tedy wstąpił Mojżesz z onych równin Moabskich na górę Nebo, na wierzch pagórka, który jest na przeciwko Jerychu; a ukazał * mu Pan wszystkie ziemie od Galaad aż do Dan;
* 5 Moj. 3. 37.

2. I wszystkie ziemie Nefalimowę, i ziemie Efraimowę, i Manasosowę, i wszystkie ziemie Judowę aż do morza ostatecznego.

3. I stronę południową, i równinę doliny Jerycha, miasta osadzonego palniami, aż do Segor.

4. Tedy mu rzekł Pan: Tę jest ziemia, o którąm przysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi, mówiąc: Nasieniu twemu * dam ją; pokazałem ją oczom twoim, ale do niej nie wnikniesz.
* 1 Moj. 12. 7. r. 13. 15. r. 15. 18. r. 26. 4. r. 28. 13.

5. I umarł tam Mojżesz, sługa Pański, w ziemi Moabskiej, według słowa Pańskiego.

6. I pogrzebł go Pan * w dolinie, w ziemi Moabskiej, przeciw Beftegorowi, a nie dowiedziało się nikt o grobie jego aż do dnia miało.
* Jud. w. 9.

7. A Mojżesz miał sto * i dwadzieścia lat, gdy umarł; nie zażmościł się oko jego, ani się naruszyła czerstwość jego.

8. I płakali synowie Izraelscy Mojżesza na polach Moabskich przez trzydzieści dni. A gdy się skończyły dni płaczu i żałoby Mojżesowej:

9. Tedy Jozue, syn Nunów, napiekł Mojżesz ręce * swoje nań: i postępnicy mu byli synowie Izraelscy, a czynili, jako przykazał Pan Mojżesowi.
* 4 Moj. 27. 18. 4 Moj. 27. 23. Dnia 6. r. 33. 3. r. 1. 14.

10. I nie powstał prorok więcej w Izraelu podobny Mojżesowi, którego by tak znał Pan, twarzą * w twarz.
* 2 Moj. 33. 11. 4 Moj. 12. 4.

11. We wszystkich znakach, i cudach, dla których go był posłał Pan, aby je czynił w ziemi Egipskiej przed Parao-nem i przed wszystkimi sługami jego, i przed wszystką ziemią jego.

12. Także we wszystkich sprawach ręki możnej, i we wszystkich postarach wielkich, które czynił Mojżesz przed oczyma wszystkiego Izraela.

Księga Jozuego.

ROZDZIAŁ I.

I. Jozue na miejsce Mojżesza zmarłego od Boga wezwany i potwierdzony 1.—9. II. Górnym lud na wejście do ziemi obiecanej 10.—12. III. A oni postępują do brzozy 13.—16.

I stało się po śmierci Mojżesza, sługi Pańskiego, że mówił Pan do Jozuego syna Nunowego, sługi Mojżesowego, i rzekł:

2. Mojżesz, sługa mój, umarł; przetoż teraz wstań, i przepraw się przez ten Jordan, ty, i wszystkie lud ten, do ziemi, którą ja im, synom Izraelskim, daję.

3. Każde * miejsce, po którym deptać będzie stopa nogi waszjej, dajęm wam, jakom obiecał Mojżesowi.
* 5 Moj. 11. 24. Joz. 1. 4. 9.

4. Od puszcy * i od Libanu tego, i aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrates, i wszystkie ziemia Hetejczyków, i aż do morza wielkiego na zachód słońca, będzie granica wasza.
* 5 Moj. 1. 1. 7.

5. Nie ościsł się nikt przed tobą po wszystkie dni żywota twego; jakom był z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie * odstąpię cię, ani cię opuszczę.
* 5 Moj. 31. e. s. 2. 4. 13. 5.

6. Zmniejsza się i meżnie sobie poczyna; albowiem ty podasz w dziedzictwo ludowi temu ziemi, o którąm przysiągł ojcóm ich, że im ja dam.

7. Tylko się zmniejsza, i bardzo meżnie sobie poczyna; albowiś strzegł, i czynił wszystko * według zakonu, który rozkazał Mojżesz, sługa mój; nie uchylił się od niego ani na prawo ani na lewo, żeby się roztropnie sprawował we wszystkim, do czego się udał.
* 5 Moj. 31. 7.

8. Niech nie odstępują księgi zakonu twego od ust twoich; ale rozmyślaj w nich we dnie i w nocy, abys strzegł i czynił wszystko, co napisano w nim; albowiem na ten czas poszczęściła się droga twoja, i na * ten czas roztropnym będziesz.
* Ps. 119. 99. 2 Tym. 3. 15.

9. Azazemeł nie rozkazał: Zmniejsz się, i meżnie sobie poczyna; nie lekaj się, a nie twóź sobą, albowiem z tobą jest Pan, Bóg twój, we wszystkim, do czegokolwiek się obrócisz?

10. A przetoż rozkazał Jozue przelozonym nad ludem, mówiąc:

11. Przejście przez potrodek obok, a rozkazaćcie ludowi, mówiąc: Gotuj-

cie sobie żywność; albowiem po trzech dniach przejdziecie przez ten Jordan, abyscie weszli, a posiadli ziemię, którą Pan, Bóg wasz, dawa wam w posiadłość.

12. Rubenitom też, i Gadytom, i pokolewie pokolenia Manasosowego rzekł Jozue mówiąc:

13. Pamiętajcie na słowo, * które wam rozkazał Mojżesz, sługa Pański, mówiąc: Pan, Bóg wasz, sprawił wam odpoczywienie, i dał wam tę ziemię;
* 4 Moj. 32. 30. 33.

14. Żony wasze, dziaćki wasze, i bydła wasze niech zostaną w ziemi, którą wam dał Mojżesz z tej strony Jordanu; ale wy pójdziecie zbrojni przed bracia wasza, wszyscy duży w sile, a będziecie ich posilkować.

15. Aż odpoczywienie sprawi Pan braci waszym jako i wam, a oni posiadą ziemię, którą im dawa Pan; Bóg wasz; potem się wróćcie * do ziemi osiadłości waszjej, a będziecie ją trzymać, którą wam dał Mojżesz, sługa Pański, z tej strony Jordanu na wschód słońca.
* Jer. 23. 4.

16. I odpowiedzieli Jozuemu, mówiąc: Wszystko, coś nam rozkazał uczynimy, a guziekolwiek nas poslesz, pojedziemy.

17. Jakośmy byli posłuszni Mojżeszowi, tak posłuszni będziemy i tobie; tylko niech będzie Pan, Bóg twój, z tobą, jako był z Mojżeszem.

18. Ktobykolwiek przeciwił się ustom twoim, a nie byłby posłusznym słowom twoim, we wszystkim, co mu rozkazał, niechaj umrze; tylko się zmniejsza, a meżnie sobie poczyna.

ROZDZIAŁ II.

I. Spiegawie do Jerycha wysłani 1. 2. II. Wpadli w niebezpieczeństwo 3. III. Ale od Rachaby zachowani 4.—11. IV. Zwytem ją dasował, i onej dobrze czynił obedią 12.—22. V. A do Jozuego nawróciłszy się o wszystkim sprawę dawał 23. 24.

A tak posłał Jozue, syn Nunów, z syntim dwóch szpiegów potajemnie, mówiąc: Idźcie, wypatrujcie ziemię, i Jerycho. Szli tedy i weszli * w dom niektoję niewiasty wszechcnej, której imię Rachab, i odpoczyli tam.
* Jak. 2. 25. 2. 21. 21.

2. I powiedziano to królowi Jerycha, mówiąc: Oto, meżowie jaćy przyszl tu

tęj nocy z synów Izraelskich, aby przepięgowali tę ziemię.

II. 3. Tedy postać król Jerycha do Rachaby, mówiąc: Wywiedz męża, który przyszedł do ciebie, a wszedł do domu twego; bo na przeszpiewanie wszystkich ziem przyszedł.

III. 4. Ale wzięwszy ona niewiasta tych dwóch mężów, skryła je, i rzekła: Prawda jest, przyszedł do mnie mężczyzna; ale nie wiedział, skąd był.

5. A gdy brama zamknięta w zmierzchu, oni mówili wyszli; i nie wiem, dokąd poszli; gońcież ich co najrychlejsz, bo ich dościgniecie.

6. A ona wiodła je była na dach, i tam je przykryła lnem nietartym, który była rozstawiła na dachu.

7. Mężowie tedy wysłani gonili je drogą ku Jordanu aż do brodu; a brama zamknięta, skoro wyszli ci, którzy szli za nimi w pogon.

8. A tak pierwsi niż posnęli, ona wstąpiła do nich na dach;

9. I rzekła do onych mężów: Wiem, że wam dał Pan ziemię tę; bo strach wasz przypadł na nas; i osłabiali wszyscy obywateli tej ziemi przed wami.

10. Bośmy słyszeli, jako wyszły Pan wody morza * czterwonego i przed wami, gdyście wychodzili * z Egiptu, i coście uczynili dwom królom Amorejskim, którzy byli z onej strony Jordanu, Schonowi, i Ogowi, któreście pobili.

11. Co gdyśmy usłyszeli, upadło serce nasze i nie ostał się więcej duch w nim przed wami; albowiem * Pan, Bóg wasz, jest Bogiem na niebie w zgórę, i na ziemi nisko.

IV. 12. Przetóż teraz przysiężcie mi prosię przez Pana, iż jakom ja uczyniła z wami miłosterdzie, także uczynicie a deście mi znak pewny,

13. Iż zachowacie żywo ojca mego, i matkę moją, i bracia moją, i siostry cie dusze nasze od śmierci.

14. I odpowiedział jej oni mężowie: Dusza nasza będzie za was na śmierć, i jeżeli nie wydadacie tej sprawy naszój, i będzie to, gdy nam poda Pan tę ziemię, że uczynimy z tobą miłosterdzie i prawdę.

15. I spuściła je na powrozie z okna;

bo dom jej był przy murze i ona na murze mieszkała.

16. I rzekła im: Na górę idźcie, by się snąć nie spotkali z wami, którzy was gonią; i tam się kryjcie przez trzy dni, aż się wróćcie, którzy was gonią, a potem pójdziecie drogą waszą.

17. I rzekł jej mężowie oni: Będziecie poprzysięgła,

18. Jeżeli, gdy wujdziemy do ziemi, tego czterwonego sznuru nie uwiążesz u okna, po którymś nas spuściła, a ojca twego, i matki twojój, i braci twojój, i wszystkiego domu ojca twego nie zabierzsz do siebie w dom;

19. Albowiem ktobykolwiek wyszedł ze drzwi domu twego, krew jego będzie na głowę jego, a my będziemy bez winy; ale każdego, kiokolwiek będzie z tobą w domu, krew jego obróci się na głowę nasze, jeżeli się go kto ręką dotknie.

20. Lecz jeżeli wydasz tę sprawę naszym, tedy będziemy wolni od przysięgi twojój, którąś nas poprzysięgła.

21. I odpowiedziała: Jakosie powiedzieli, niechże tak będzie. Tedy je uwiązała, i poszli; i uwiązała sznur czterwony w onem oknie.

22. A odszedłszy przyszli na górę, i zostali tam przez trzy dni, aż się wrócili, którzy je gonili; bo ich szukali ci, którzy je gonili, po wszystkich drogach, ale nie znaleźli.

V. 23. I wrócili się oni, dwaj mężczyźni, a zstąpiwszy z góry, przeprawili się, i przyszli do Jozuego, syna Nunowego, i powiedzieli mu wszystko, co się z nimi działo;

24. I mówili do Jozuego: Dał Pan w ręce nasze tę wszystkie ziemię; bo się stwożyli wszyscy obywatele ziemi przed twarzą naszą.

ROZDZIAŁ III.

I. Jozue z ludem przyszedł do Jordanu 1-7. II. Skrzyżnię Pańską kapłani w przed powiedział 8-15. III. Wody się zastanowiły 16. IV. A lud po uszy przeszedł 17.

Tedy Jozue wstał bardzo rano, i ruszył się z Syttim, a przyszedł aż do Jordanu, on i wszyscy synowie Izraelscy; i tamże przencowali, niżli się przeprawili.

2. A po trzecim dniu przeszli przedozeni przez poszodek obozów.

3. I rozkazali ludowi, mówiąc: Gdy użyżcie skrzyżnię przymierza Pana, Boga

waszego, i kapłany Lewity, niosące ja, wy też ruszycie się z miejscą swęgo, a pójdziecie za nią;

4. Wszakże plac między wami i między nią będzie na dwa tysiące łokci miary zwyżajęj; nie przystępujcie blisko do niej, abyście wiedzieli drogę, która iść ma; albowiem nie chodziliście tą drogą przedtem.

5. Tedy rzekł Jozue do ludu: Poświęćcie się; albowiem jutro uczyni Pan między wami dziwne rzeczy.

6. Przytém rzekł Jozue do kapłanów, mówiąc: Wezmijcie skrzyżnię przymierza, a idźcie przed ludem; i wzięli skrzyżnię przymierza, i szli przed ludem.

7. I rzekł Pan do Jozuego: Dział się poczyni wywyższąć przed oczyma wszystkiego Izraela, aby poznali, iż jakim był z Mojżeszem, tak * będę i z tobą.

II. 8. Rozkazaże ty kapłanom, niosącym skrzyżnię przymierza, i rzeź im: Gdy wujdziecie w brzeg wód Jordan-skich, w Jordanie staniecie.

9. Rzekł też Jozue do synów Izraelskich: Przystapcie sam, a słuchajcie słów Pana, Boga waszego.

10. I rzekł Jozue: W tém poznać, że Bóg żyjący jest w posródku was, a iż koniecznie wypędzi przed twarzą waszą Chananejczyka, i Hetejczyka, i Hewejezyka, i Ferezejczyka, i Gergezejczyka, i Amorejczyka, i Jebucejczyka.

11. Oto, skrzyżnia przymierza Panującego nad wszystką ziemią pójdzie przed wami, przez Jordan.

12. Przetóż teraz * obierzcie sobie dwa-nasście mężów z pokoleń Izraelskich, po jednym mężu z każdego pokolenia;

13. A gdy się zastanowią stopy nog kapłanów, niosących skrzyżnię Pana, Panującego nad wszystką ziemią, w wodzie Jordaniśkiej, tedy się wody Jordaniśkie rozstapia, tak iż woda płynieca z góry stanie w jednej kupie.

14. I stało się, gdy się ruszył lud z namiotów swych, aby się przeprawili przez Jordan, a kapłani, niosący skrzyżnię przymierza, szli przed ludem;

15. A gdy przyszli niosący skrzyżnię aż do Jordanu, a nogi kapłanów, którzy nieśli skrzyżnię, omoczyły się w brzegu wody, (bo Jordan wzbiera i wylewa na

wszystkie brzegi swoje, na każdy czas zniwa.)

III. 16. Tedy się zastanowiły * wody płynące z gór, a stanęły w jednej kupie bardzo daleko od Adama, miasta, które jest ku stronie Sartan; a które płynęły na dół do morza pustego, morza słonego, zgineły i ustały; a tak lud przeprawiał się przeciwko Jerychu.

IV. 17. A kapłani, którzy nieśli skrzyżnię przymierza Pańskiego, stali na suszy w posród Jordanu porządnie, a wszyscy Izraelscy szli po suszy, aż się lud wszystek przeprawił przez Jordan.

ROZDZIAŁ IV.

I. Bóg na pamiątkę cudu swęgo, święto uczynione, dwa-nasście kamieni w Jordanie wysłał kazał 1-17. II. Jozue sprowadził w brzegi swoje 18. III. Jozue dwanaście kamieni wznosił przy Jordanu na rozkazanie Pańskie w Gęga posawit 20-24.

A gdy się wszystek lud przeprawił za Jordan, (bo rzekł był Pan do Jozuego, mówiąc:

2. Obierzcie sobie * z ludu dwanaście mężów, po jednym mężu z każdego pokolenia.

3. I rozkazać im, mówiąc: Wezmijcie sobie stąd z posródku Jordanu, z tego miejsca, gdzie stały nogi kapłanów porządnie, dwa-nasście kamieni, które soba wyniosłszy postawicie na stanowisku, gdzie będziecie leżeć przez tę noc.)

4. Tedy wzewał Jozue dwanaście mężów, które był wybrał z synów Izraelskich, po jednym mężu z każdego pokolenia.

5. I rzekł do nich Jozue: Idźcie przed skrzyżnią Pana, Boga waszego, w posród Jordanu, a wezmij każdy kamień jeden na ramię swoje według liczby pokolenia synów Izraelskich,

6. Aby to było na znak między wami, gdyby potem * pytali synowie wasi mówiac: Co wam znaczy ten kamień?

7. Tedy im powiecie, iż się rozstąpiły wody w Jordanie przed skrzyżnią przymierza Pańskiego; albowiem gdy szła przez Jordan, rozstąpiły się wody Jordaniśkie; i będzie ten kamień na pamiątkę synom Izraelskim aż na wieki.

8. I uczynili tak synowie Izraelscy, jako rozkazał Jozue, i wzięli dwa-nasście kamieni z posród Jordanu, jako mówił Pan do Jozuego, według liczby pokole-

nia synów Izraelskich, a zanieśli je z sobą, aż do stanowiska, i tam * je złożyli.

9. Jozue też wystawił dwanaście kamieni w posród Jordanu, na miejscach, kiedy stały nogi kapłanów, niosących skrzynię przymierza, które tam zostały aż po dziś dzień.

10. A tak kapłani niosący skrzynię stali w posród Jordanu, aż się wypętniło to wszystko, co był rozkazał Pan Jozuemu mówić do ludu według wszystkiego, co był przykazał Mojżesz Jozuemu. Spieszył się tedy lud i przeszedł Jordan.

11. I stało się, gdy wszystkie lud przeszedł, że też przeszła i skrzynia Pańska i kapłani przed oblicznością ludu.

12. Przeszli też synowie Rubenowi, i synowie Gadowi, z pokową pokolenia Manassesowego, zbójno przed syny Izraelskimi, jako * im był powiedział Mojżesz.

13. Około czterdziestu tysięcy ludu zbrojnego przeszło przed Panem do boju na pola Jerycha.

14. Dnia onego wywyższył Pan Jozuego przed oczyma wszystkich Izraela, i bali się go, jako się bali Mojżesza po wszystkie dni żywota jego.

15. Potém rzekł Pan do Jozuego, mówiąc:

16. Rozkaż kapłanom, niosącym skrzynię świadectwa, aby wystąpili z Jordanu.

17. I rozkazał Jozue kapłanom, mówiąc: Wystapcie z Jordanu.

II. I stało się, gdy wystąpili kapłani, niosący skrzynię przymierza Pańskiego, z posród Jordanu, a stanęły stopy nóg kapłanów na suszy, wróciły się wody Jordánskie na miejsce swoje, a płynęły, jako przedtem, we wszystkich brzegach swoich.

19. A lud, wyszedłszy z Jordanu dzięsiatego dnia miesiąca pierwszego, położył się obozem w Galgal ku stronie wschodniej Jerycha.

III. 20. A dwanaście onych kamieni, które wynieśli z Jordanu, postawił Jozue w Galgal.

21. I rzekł do synów Izraelskich, mówiąc: Gdy spytają synowie wasi potem ojców swoich, mówiąc: Co znaczy ten kamień?

22. Tedy oznajmiecie synom was-

szym, mówiąc: Po suszy przeszedł Izrael ten Jordan;

23. Albowiem osuszył Pan Bóg wody Jordánskie przed wami, ażeście przeszli, jako uczynił Pan, Bóg wasz, * morzu czerwonemu, które wysuszył przed nami, ażeśmy przeszli;

24. Aby poznali wszyscy narodowie ziemi rękę Pańską, że można jest, żebyście się bali Pana, Boga waszego, po wszystkie dni.

ROZDZIAŁ V.

I. Chananejscy strachają się Izraelitów 1. II. Jozue kazał 2-9. III. Tam też Pascha obchodziła 10. 11. IV. Manassał 12-15.

I stało się, gdy usłyszeli wszyscy królowie Amorejscy, którzy mieszkali za Jordanem ku zachodowi, i wszyscy królowie Chananejscy, którzy mieszkali nad morzem, że wysuszył Pan wody Jordánskie przed syny Izraelskimi, aż się przestawał więcej w nich duch przed oblicznością synów Izraelskich.

II. 2. Onegoż czasu rzekł Pan do Jozuego: Uczyn sobie noże ostre, a znów obrzeż syny Izraelskie powtórę.

3. I uczynił sobie Jozue noże ostre i obrzezał syny Izraelskie na pogórku nieobrzezek.

4. A tać była przyczyna, dla czego je obrzezał Jozue: Wszystkie lud, który wyszedł z Egiptu, płci męskiej, wszyscy mężowie wojenni, pomaribyni na puszczy, w drodze, gdy wyszli z Egiptu.

5. Bo obrzezan był wszystkie on lud co wyszedł; ale wszystkie lud, który się zrodził na puszczy, w drodze po wyjściu z Egiptu, nie był obrzeżany.

6. (Albowiem * przez czterdzieści lat chodzili synowie Izraelscy po puszczy, aż poginał wszystkie on naród mężów wojennych, którzy byli wyszli z Egiptu, którzy nie słuchali głosu Pańskiego, którym * przysiągł Pan, iż im nie miał okazać ziemi, o którą przysiągł Pan ojcóm ich, iż nam ją dać miał, ziemię opływającą mlekiem i miodem.)

7. Ale * syny ich, które wystawił na miejsca ich, te obrzezał Jozue, ho byli w nieobrzezce; bo ich nie obrzeżano w drodze.

8. A gdy już wszystkie lud był obrzeżany, mieszkał na miejscu swém w obozie, aż się wygoili.

9. Potém rzekł Pan do Jozuego: Dziś siam zjął pohanie Egiptskie z was; i nazwano imię miejsca onego Galgal, aż do dnia tego.

III. 10. Tedy położyli się obozem synowie Izraelscy w Galgal, a obchodzili święto przejścia * czterdnastego dnia miesiąca w wieczór na polach Jerycha.

11. I jedli z urodzajów onej ziemi nazajutrz po święcie przejścia chleby prasne, i kłasy prażone onegoż dnia.

IV. 12. I przestała manna nazajutrz, gdy poczuli jeść zboża onej ziemi; i niemieli więcej synowie Izraelscy manny, ale jedli z urodzajów ziemi Chananejkiej onegoż roku.

V. 13. I stało się, gdy Jozue był w Jerycha, że podniósł oczu * swych i ujrzał, a oto maż stał przeciwko niemu, mając miecz swój dobyty w ręce swej; i przystąpiwszy do niego Jozue, rzekł mu: Z naszychże ty, czy z nieprzyjaciół naszych?

14. A on rzekł: Nie; ale ja hetman wojska * Pańskiego, terazem przyszedł. Tedy upadłszy Jozue obliczem swém na ziemię, pokłonił się, i rzekł mu: Cóż Pan mój mówi do sługi swego?

15. I rzekł hetman wojska Pańskiego do Jozuego: Znuj * obuwie twoje z nóg twoich, bo miejsce, na którym stoisz, święte jest; i uczynił fałk Jozue.

ROZDZIAŁ VI.

I. Pan Jozuemu Jerycho podał obietnicę, i jako go miał dobywać nauca 1-5. II. Jozue miasto dobył 6-10. III. Jozue i jego powiernicy wyłazli z miasta, i ono ze wszystkich spalił na tego, który ty je znova budować chciał, kławę włożył 26. 27.

A Jerycho było zamknięte, i opatrzone przed synami Izraelskimi, i młk z niego nie wychodził, ani do niego wehodził.

2. Tedy rzekł Pan do Jozuego: Otom dać w ręce twoje Jerycho, i króla jego, i możne wojska jego.

3. A tak obchodzili będziecie miasto, wszyscy mężowie waleczni, około miasta chodząc raz na dzień; i tak uczynicie po sześć dni.

4. Przytém siedm kapłanów poniosą

siedm trąb z rogów baranich, przed skrzynią; a dnia siódmego obejdziecie miasto siedm kroć, a kapłani trąbić będą w trąby.

5. Agdy przewłocznie trąbić będą w trąby z rogów baranich, skoro usłyszycie głos trąby, wszystkie lud uczyni okrzyk bardzo wielki, i upadnie mur miasta na miejsce swém, i wnidzie lud do miasta, każdy przeciw miejscu, gdzie stał.

II. 6. Tedy wezwawszy Jozue, syn Nunów, kapłanów, rzekł do nich: Weźmiecie skrzynię, przymierza, a siedm kapłanów niech niosą siedm trąb z baranich rogów przed skrzynią Pańską.

7. Potém rzekł do ludu: Idźcie, a obejdźcie miasto, a zbrojni niech idą przed skrzynią Pańską.

8. A gdy to Jozue ludowi powiedział, siedm kapłanów wzięwszy siedm trąb z rogów baranich, szli przed skrzynią Pańską, i trąbili w trąby, a skrzynia przymierza Pańskiego szła za nimi.

9. A zbrojni szli przed kapłany trąbiącymi w trąby; ostatek też ludu pospolitego szedł za skrzynią, gdy idąc trąbiono w trąby.

10. A ludowi przykazał Jozue, mówiąc: Nie będziecie wolać, ani będziecie słyszeć głosu wasz, ani wynijdzie z ust waszych słowo, aż do dnia, którego wam rzekę: Wolaćcie; i uczynicie okrzyk.

11. Tedy obešla skrzynia Pańska miasto w około raz; i wrócił się do obozu, i zostali w obozie przez noc.

12. Wstał zaś Jozue rano, a kapłani wzięli skrzynię Pańską.

13. A siedm kapłanów wzięwszy siedm trąb z baranich rogów, przed skrzynią Pańską szli, idąc i trąbiąc w trąby; a zbrojni szli przed nimi, ostatek też ludu pospolitego szedł za skrzynią Pańską, gdy idąc trąbiono w trąby.

14. A tak obešli miasto drugi raz dnia wtórego, i wrócił się do obozu; i tak czynili po sześć dni.

15. Ale dnia siódmego wstali rano na switanie, i obešli miasto tymże sposobem siedm kroć; tylko dnia tego obešli miasto siedm kroć.

16. I stało się, gdy siódmy raz obchodzili, a kapłani trąbili w trąby, Jozue do ludu: Krzyczcież teraz; albowiem Pan podał wam miasto.

17. I miech będzie to miasto przekleństwem Panu, onó, i wszystko co w niem

jest; tylko Rachab wszetecznicą żywo zostanie, ona, i wszyscy, którzy z nią są w domu, gdyż uitała posłów, któreśmy był posłali.

18. A wszakże się wy strzeżcie od rzeczy przeklętych, abyście się nie stali przekleństwem, biorąc co z rzeczy przeklętych, abyście nie wprawili obozu Izraelskiego w przekleństwo, i nie zamieszali go.

19. Ale wszystko srebro i złoto i naczynia miedziane i żelazne, święte będą Panu; do skarbu Pańskiego złożone będą.

20. Tedy krzycał lud, gdy zabrano w trąby, albowiem gdy usłyszał lud głos trąb, krzycał i lud wielkim głosem, i upadł mur na miejsce swém, i wszedł lud do miasta, każdy przeciw miejscu, gdzie stał, i wzięli miasto; ^{*Zyd. 11.30.}

21. I wytracili wszystko, co było w mieście, meże i niewiasty, dzieci i starce; woły też i owce, i osły ostrzem miecza pobili.

22. Ale dwóm mężom, którzy spiegowali onę ziemię, rzekł Jozue: Wnijdziecie do domu niewiasty wszetecznej, a wywieście stamtąd niewiastę, i wszystkie, co jest jej, jakośce * jej przysięgli. ^{*Joz. 2.12.14. Zyd. 11.31.}

23. Tedy wszedłszy młodzieńcy oni, co byli wyspiegowali ziemię, Rachabę, i ojca jej, matkę jej i bracia jej, i wszystkie, co było jej, i wszystkiej rodzinie jej wywieśli, i zostawili je za obozem Izraelskim.

24. Ale miasto spalił ogniem, i wszystko, co w niem było; tylko srebro i złoto, i naczynie miedziane, i żelazne, złożyli do skarbu domu Pańskiego.

25. Rachab także wszetecznicę, i dom ojca jej, i wszystko, co było jej, Jozue żywo zostawił, i mieszkała w pośrodku Izraela aż do terazniejszego dnia, dla tego, iż uitała posłów, które był posłał Jozue ku przespiewowaniu Jerycha.

III. 26. I wydał kłatwę Jozue onego czasu, mówiąc: Przeklęty mąż przed Panem, któryby powstał a budował to miasto Jerycho; a na pierwotnym swoim założy je, * a na najmniejszym postawi bramy jego. ^{*1 Krol. 16.34.}

27. I był Pan z Jozuem, a rozehodziła się stawa jego po wszystkich ziem.

ROZDZIAŁ VII.

I. Achan wziął nieco rzeczy przeklętych 1. II. dla czego lud porażon u Haj 3-5. III. Jozue Pana się o radę 6-9. IV. Pan przyzywa pomażkę, rzecz z księgą wzięta pokazawszy 10-12. V. przez los złożenia sanktę i spalić kazną 13-15. VI. Jozue Achana kłania, co miast, spalić rozkazując 16-20.

Ale zgryzyszy synowie Izraelscy przestępstwem przy rzeczach przeklętych; albowiem * Achan, syn Charmieja, syna Zabdy, syna Zare, z pokolenia Juda, wziął nieco z rzeczy przeklętych; zaczęł zapalić się gniew Pański przeciw synom Izraelskim. ^{*5 Moj. 7.26. 1 Krol. 2.7. Joz. 23.20.}

II. 2. Bo gdy posłał Jozue kilka mężów z Jerycha do Haj, które było blisko Betawen na wschód słońca, od Betel, i rzekł do nich, mówiąc: Idźcie, a wyspiegujcie ziemię; tedy szedłszy oni mężowie, wyspiegowali Haj.

3. A wrocawszy się do Jozuego, rzekli mu: Niech nie ciągnie wszystkich lud; około dwóch tysięcy mężów, albo około trzech tysięcy mężów uciech idą, a zburzą Haj; nie trudź tam wszystkiego ludu, bo ich tam trochę.

4. Poszło tedy około trzech tysięcy mężów z ludu, i uciekli przed mężami z Haj.

5. A porazili z nich mężowie z Haj około trzydziestu i sześciu mężów, goniąc je od bramy aż do Sabarym, a porazili je, gdy uciekali z góry, i dla tego rozpytało się serce ludu, i było * jako woda. ^{*Ps. 22.15.}

III. 6. Tedy rozdarszy Jozue odzienie swoje, upadł twarzą swoją na ziemię przed skrzynią Pańska, a leżał aż do wieczora, on i starsi Izraelscy, posypawszy prochem głowy swoje.

7. Zatem rzekł Jozue: Ach! Panie Pańujący, przeczesz przeprowadź lud ten za Jordan, abys nas podał w rękę Amorejczyka na wytracenie? O byśmy byli raczej mieszkali za Jordanem!

8. O Panie, cóż rzekę, ponieważ podawa Izrael tył nieprzyjaciółom swoim? 9. Bo usłyszawszy Chauanejczycy, i wszyscy obywatela téj ziemi, obtoczy nas zewsząd, a wytracą imk nasze z ziemi. I cóż to uczynisz imieniowi twemu wcielkmu?

IV. 10. Tedy rzekł Pan do Jozuego: Wstań; przeczesz upadk na oblicze twoje?

11. Zgryzyszy Izrael, i przestąpił przymierze moje, którem im przykazał; albowiem wzięli z rzeczy przeklętych, a

ukradli je, i skłamali, i schowali je między naczynie swoje.

12. A dla tegoć synowie Izraelscy nie będą się mogli ostać przed nieprzyjacióły swymi, tył będą podawali nieprzyjaciółom swym, bo się zmazali rzeczą przeklęta; nie będą więcej z wami, jeżeli nie wykorzeniecie przekleństwa tego z pośrodku was.

V. 13. Wstań, poświęć lud i rzecz: Poswiećcie się na jutro; bo tak mówi Pan, Bóg Izraelski: Przekleństwo * jest w pośrodku ciebie, Izraelu; nie ostoisz się przed nieprzyjacióły twymi, aż odejmiecie przekleństwo z pośrodku siebie. ^{*5 Moj. 13.17.}

14. A tak przystąpicie rano według pokoleń waszych; a pokolenie, które okaże Pan, przystąpi według rodziny; a rodzina, która okaże Pan, przystąpi według domów; a dom, który okaże Pan, przystąpi według osób.

15. A kto będzie znalaziony w przekleństwie, będzie spalony ogniem, on, i wszyscy, co jego jest, dla tego że przestąpił przymierze Pańskie, a dopuścił się niegodnej rzeczy w Izraelu.

IV. 16. Przetoż wstawszy Jozue rano, rozkazał przystępować Izraelowi według pokoleń ich; i znalazło się pokolenie Juda, i znalazła się rodzina Zare, i kazał przystąpić rodzinie Zarego według osób, i znalazł się dom Zabdy.

17. I kazał przystąpić domowi jego według osób, i znalazł się Achan, syn Charmiego, syna Zabdy, syna Zare, z pokolenia Juda.

18. I kazał przystąpić domowi jego według osób, i znalazł się Achan, syn Charmiego, syna Zabdy, syna Zare, z pokolenia Juda.

19. I rzekł Jozue do Achana: Synu mój, daj proszę chwackę Panu, Bogu Izraelskiemu, i wyznaj przed nim, a oznajmij * mi proszę, coś uczynił, nie taj przedemną. ^{*2 Sam. 14.43.}

20. Tedy odpowiedział Achan Jozue, mówiąc: Zaprawdę, jam zgryzyszy Panu, Bogu Izraelskiemu, tak a tak uczyniłem.

21. Widziałem między łupy płaszcz babiloński jeden, piękny, i dwieście syków srebra, i przęt złoty jeden, pięćdziesiąt syków wazacy, i posadałem tego, i wziąłem to, a oto, te rzeczy są zakopane w ziemi, w pośrodku namiotu mego, a srebro pod niem.

22. Tedy posłał Jozue posły, którzy bieżeli do namiotu, a oto te rzeczy były

skryte w namiocie jego, a srebro pod niem.

23. A wzięwszy je z namiotu przynieśli je do Jozuego, i do wszystkich synów Izraelskich, a położyli je przed obliczem Pańskiem.

24. A tak wzięwszy Jozue, i wszystkie Izrael z nim, Achana, syna Zarego, i srebro, i płaszcz, i przęt złoty, i syny jego, i córki jego, i woły jego, i osły jego, i owce jego, i namiot jego, i wszystko co miał, wywieśli je na dolinę Achor.

25. I rzekł Jozue: Przeczesz nas potwóżyć? niechże cię też Pan zatrwoży dnia tego. I ukamionował go wszystkich Izrael, i * spalili je ogniem, ukamionowali je kamieniami; ^{*Joz. 7.15.}

26. Potém wystawili na nim wielką kupę kamieni, która trwa aż do dnia tego. I odwrócił się Pan od gniewu zapalczywości swojej; przetoż nazwane jest imię miejsca onego, dolina Achor, aż do dnia dzisiejszego.

ROZDZIAŁ VIII.

I. Pan Jozuemu miasto Haj przed obcięcie, i jako się opowiedzawszy 1-8. II. Miasto szkie wzięt obywateli jego pobit króla, pojmak i owiesić kazną, a na ostatok miasto spalił 9-23. IV. Potém Panu ofiarę 30. 31. V. Jozue zakon na kamieniu wyrysował, a błogosławieństwa i przekleństwa zakonu czytać kazną 32-36.

Potém rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się, ani się lękaj; weźmij z sobą wszystkie lud wojenny, a wstawszy ciągnij do Haj, otom dał w ręce twoje króla Haj, i lud jego, i miasto jego, i ziemię jego.

2. A uczynisz Hajowi i królowi jego, wszakże łupy jego, i byda jego rozdzielicie między się; uczyniżte zasadzkę na miasto z tytu jego. ^{*Joz. 6.20.21. 15 Moj. 20.14.}

III. 3. A tak wstał Jozue i wszystkie lud walcący, aby ciągnęli ku Haj; i przebrał Jozue trzydzieści tysięcy mężów bardzo mocnych, i posłał je nocą.

4. I rozkazał im, mówiac: Patrzącie wy, abyście uczynili zasadzkę za miastem; nie oddalajcie się od miasta daleko bar-dzo, a bądźcie wszyscy pogotowiu.

5. A ja, i wszystkie lud, który ze mną jest, przyciągniemy pod miasto; a gdy oni wywiną przeciwko nam, jako pierwę uciekamy przed nimi.

6. A oni pójda za nami, aż je uwieziemy od miasta; bo rzeką: Uciekają

przód nami, jako i pierwej, gdyż uciekać będziemy przed nimi.

7. Tedy wy wstaniecie z zasadzki, i wyprzeście ostatek ludu z miasta, i da je Pan, Bóg wasz, w ręce wasze.

8. A wzięwszy miasto, zapalicie je ogniem, * według słowa Pańskiego uczynicie; patrzajcież, rozkazam wam. * 5 Moj. 20. 13. 16.

III. 9. Postać je tedy Jozue, i szli na zasadzkę; a zostali między Betel, i między Haj na zachód Hajowi; a Jozue przez onę noc został w pośrodku ludu.

10. Potem wstawszy Jozue bardzo rano, obliczył lud, a siedł sam i starsi z Izraela przed ludem przeciw Haj.

11. Wszystek też lud wojenny, który z nim był, ruszyli się, i przyciągnawszy przyszli pod miasto, i położyli się obok na stronie północnej ku Haj; a była dolina między nim, i między Haj.

12. Nadto wziął około pięciu tysięcy mężów, które postawił na zasadzce między Betel, i między Haj, od strony zachodniej miasta.

13. I przybliżył się lud, to jest, wszystko wojsko, które było od północy miasta, i którzy byli na zasadzce jego od zachodu miasta; i przyciągnął Jozue onę noc w pośrodek doliny.

14. I stało się, gdy je ujrzał król Haj, pospieszyli się i wstali rano, i wyszli ludzie z miasta przeciw Izraelowi ku biłtwie, sam król, i wszystek lud jego, na czas naznaczony przed równinę, niewiedząc, że zasadzka była uczyniona nań za miastem.

15. Tedy Jozue i wszystek Izrael, jakoby od nich porażeni, uciekali drogą ku puszczy.

16. I zwolany jest wszystek lud, który był w mieście, aby je gonili, i gonili Jozuego; i tak uwiedzeni byli od miasta.

17. I nie został nikt w Haj i w Betel, któryby nie wyszedł za Izraelem; i zostawili miasto otworzone, a gonili Izraela.

18. Tedy rzekł Pan do Jozuego: Podnieś chorągiew, która masz w ręce swęj, przeciwko Haj; bo je w ręce twoje dam. I podnieś Jozue chorągiew, która miał w ręce swęj, przeciwko miastu.

19. A oni, co byli na zasadzce, wstawszy przedko z miejsca swego; bieżeli, gdy on podnieś rękę swą, a ubieżawszy miasto, wzięli je, i zaraz je zapalili ogniem.

20. A obejrzawszy się mężowie miasta Haj ujrżeli, a oto, wstępował dym miasta ku niebu, i nie mieli miejsca do uciekania, ani tam, ani sam; bo lud, który uciekał ku puszczy, obrócił się na one, co je gonili.

21. Tedy Jozue i wszystek lud Izraelski, widząc, iż oni, co byli na zasadzce, wzięli miasto, a iż wychodził dym z miasta, obrócili się i pobili męża miasta Haj.

22. Oni też drudzy wyszli z miasta przeciwko nim, i obtoczyli je Izraelczyce, jedni stad, a drudzy zowad, i porazili je tak, iż z nich żaden nie został, ani uszedł.

23. Tamże król Haj pojmał żywo, i przywiedli go przed Jozuego.

24. Gdy tedy Izraelczyce pobili wszystkie obywatela Haj na polu przy puszczy, tedy za nimi szli w pogoni, a porazili oni wszyscy od miecza, aż wyglądał dżeni sa; obrócili się wszyscy Izraelczycy do Haj, i wysiekl je ostrzem miecza.

25. I było wszystkich, którzy polegli dnia onego, od męża aż do niewiasty dwanaście tysięcy, wszystkich obywateli Haj.

26. A Jozue nie spuścił ręki swęj, która był podnieśł z chorągwią, aż pobit wszystkie obywatela Haj. * Wzr. w. 3.

27. Tylko bydło, i łupy * miasta onego rozebrali między się Izraelczyce według słowa Pańskiego, które rozkazał Jozuemu. * 5 Moj. 20. 14.

28. Tedy zapalił Jozue Haj, i uczynił je mogiłą wieczną, i pustynią aż do dnia tego.

29. A król Haj obwiesił na drzewie aż do wieczora; a gdy słońce zaszło, rozkazał Jozue, aby zdjęto * trupa jego z drzewa, a porzucono go w samém wejściu bramy miejskiej, i namiatali nań kupę wielką kamieni, która jest aż do dnia tego. * 5 Moj. 21. 23. Joz. 10. 27.

IV. 30. Tedy Jozue zbudował ołtarz Panu, Bogu Izraelskiemu, na górze Hebal, Pański, synom Izraelskim, jako napisano w księgach * zakonu Mojżeszowego, ołtarz z całego kamienia, na którym żadne żelazo nie pozostało; i sprawowali z nim całopalenia Panu, ofiarowali też spokojne ofiary. * 5 Moj. 27. 5. 2 Moj. 20. 24. 25.

V. 32. Tamże napisał na kamieniach powtórzenie zakonu Mojżeszowego, który napisał przed oblicznością synów Izraelskich.

33. A wszystek Izrael, i starsi jego, i przełożeni, i sędziowie jego, stali po obu stronach skrzyni przed kapłanami Lewitami, którzy nosili skrzynię przymierza Pańskiego, tak przychodząc, jako w domu zrodzony, potowa ich przeciw górze Garyzym, a * potowa ich przeciw górze Hebal, jako był przedtem rozkaz Mojżesz, sługa Pański, aby błogosławiło ludowi Izraelskiemu. * 5 Moj. 27. 12. 13.

34. A potem czytał wszystkie słowa zakonu, błogosławiństwo, i przekleństwo, według * wszystkiego, co napisano w księgach zakonu. * 3 Moj. 25. 5.

35. Nie było i słowa ze wszystkiego, co rozkazał Mojżesz, czego by nie czytał Jozue przed wszystkim zgromadzeniem Izraelskim, przed niewiastami, i przed dziećmi, i przed przychodniami, którzy mieszkali między nimi.

ROZDZIAŁ IX.

I. Królów Chananejszy 1. 2. II. Gabaonitowie sznuce w przymierze z nimi weszli 3—18. III. Ciz zaciętoćmi dżowami, zaczęli robić, i wzięciami u Izraelców niewolnikami, zaczęli musać 19—21.

A gdy usłyszeli wszyscy królowie, którzy byli za Jordanem na górach, i na równinach, i nad wszystkim brzegiem morza wielkiego przeciw Libanowi, Hetejczyk, * i Anorejczyk, i Chananejczyk, i Ferezejczyk, Hewejczyk, i Jobujejczyk: * Joz. 10. 6.

2. Zebrałi się pospół, aby walczyli przeciw Jozuemu, i przeciw Izraelowi, jednomyślnie. II. 3. Ale obywatela Gabaon, usłyszawszy, co uczynił Jozue Jereychowi i Hajowi,

4. Postąpili sobie i oni chytrze, a poszedłszy zmyslili się być posłami, i wzięli woty stare na osły swe, i łagwie winne stare, i potarte, i łatanne;

5. I obuwie stare i łatanne na nogi swoje, i szaty stare na się, a wszystek chleb, co go z sobą nabrali w drogę, suchy był i spiesniący. 6. Tedy przyszli do Jozuego, do obywateli w Galgal, i rzekli do niego, i do mężów Izraelskich: Z ziemiami galekietęj przyszli; przetoż teraz uczynicie z nami przymierze.

7. Ale odpowiedzieli mężowie Izraelscy Hewejczykowi: Podobno ty mieszkaś między nami, a jakóż z tobą możemy uczynić przymierze? 8. A oni rzekli do Jozuego: Słudzy

twoi jesteśmy. I rzekł do nich Jozue: Coście wy zacz, a skądście przyszli? 9. I odpowiedzieli mu: Z ziemi dalekiej bardzo przyszli słudzy twoi w imieniu Pana, Boga twego; bośmy słyszeli sławę jego, i wszystko, co uczynił w Egipcie;

10. I wszystko, * co uczynił dwóm królom Amorejskim, którzy byli za Jordanem, Sehonowi królowi Hesebon, i Ogowi królowi Bassan, którzy mieszkali w Astarot.

11. I rozkazali nam starsi nasi, i wszyscy obywatele ziemi naszej, mówiąc: Nabierzcie sobie żywności na drogę, a idźcie przeciwko nim, i mówcie im: Słudzy z nami przymierze.

12. Ten chleb nasz ciepłszy na drogę wzięli z donów naszych tego dnia, gdyśmy wyszli, abyśmy szli do was; a teraz oto wysechł, i poplesniał.

13. I ten łagwie winne, któreśmy byli napełnili, były nowe, a oto się popękały; także te szaty nasze, i obuwie nasze zwiotrzały dla bardzo dalekiej drogi.

14. A tak wzięli oni mężowie Izraelscy z onęj żywności ich, a ust się Pańskich nie pytali.

15. Tedy z nimi uczynił Jozue pokój, i postanowił z nimi przymierze, aby ich zachował przy żywocie; także przysięgł im książęta zgromadzenia.

16. Ale po trzech dniach po uczynieniu z nimi przymierza, usłyszeli, że blisko ich byli, a iż w pośrodku ich mieszkali.

17. A ruszywszy się synowie Izraelscy przyciągnęli do miast ich dnia trzeciego, a miasta ich te były: Gabaon, i Kafira, i Beerot, i Karyjatjarajm.

18. I nie wytracili ich synowie Izraelscy; albowiem przysięgł im były książęta zgromadzenia przez Pana, Boga Izraelskiego, skąd szemrało wszystko zgromadzenie przeciw książętom.

III. 19. I rzekli wszystkie książęta całego zgromadzenia: Myslny im przysięgli przez Pana, Boga Izraelskiego; przetoż teraz nie możemy się ich tknąć.

20. To im uczynimy, a zachowamy je żywo, iżby nie przyszło na nas rozgniewanie dla przysięgi, którąśmy im przysięgli.

21. Nadto rzekły do nich książęta:

Niech żyja, a niech rąbia drwa, i niech noszą wodę wszystkiemu zgromadzeniu; i przestali na tém, jako im powiedziały księżęta.

22. Potem wezwał ich Jozue, i rzekł do nich, mówiąc: Przeczecie nas oszukali, powiadając: Dalekimyśm od was bardzo, a wy w pośredku nas mieszkacie? Nie ustana z was słudzy, i rąbiący drwa, i noszący wodę do domu Boga mego.

24. Który odpowiedzieli Jozuemu, i rzekli: Zapewne oznajmiono było sługom twóim, jako był rozkazał Pan, Bóg twój, Mojżeszowi słudze swemu, aby wam dał wszystkie mieszczące w tej ziemi przed twarzą waszą; przetoż * balismy się bardzo o żywot nasz przed wami, i uczyniliśmy te rzecz. * Ps. 13. 45. 46. Ps. 65. 3.

25. A teraz otośmy w rękach twoich; coo się dobrego i słusznego widzi uczynić z nami, uczyni.

26. I uczynił im tak, a wybawił je z rąk synów Izraelskich, że ich nie pobili.

27. I postanowił je Jozue dnia onego, aby rąbali drwa, i nosili wodę z grona dżemu, i do otkarza Pańskiego aż do tego dnia, na miejscu, któreby obrak.

ROZDZIAŁ X.

I. Pięć królów Amozajskich obrzycie się na Gabaon, II. III. Czasy bierzy słońca i księżyca przez cały dzień stały 13—15. IV. Tychaś królów z jany do Haj, szycie ich, poftępiano, zabito, powieszano, i zaś do jaskini wrzucono 15—37. V. Izraelitowie wiele miast do byli 28—45.

A gdy usłyszał Adonisedek, król Jerolimski, iż wziął Jozue Haj, i zburzył jego, tak uczynił Hajowi i królowi jego, a iż uczynili pokój obywatela Gabaon z Izraelem, i mieszczą w pośredku ich: 2. Tedy się ulakł bardzo, przeto że miasto wielkie było Gabaon, jako jedno z miast królewskich, a że było większe niż Haj, a wszyscy mężowie jego walczeni.

3. Przetoż posłał Adonisedek, król Jerolimski, do Hohama, króla Hebron, i do Faran, króla Jerymota, i do Jafija, króla Lachys, i do Dabir, króla Eglon, mówiąc:

4. Przyjedźcie do mnie, a dajcie mi pomoc, abyśmy pobili Gabaonity, którzy uczynili pokój z Jozuem, i z syny Izraelskimi.

5. Zebrato się tedy, a wyciągnęło pięć królów Amorejskich, król Jerolimski, król Hebron, król Jerymot, król Lachys, i król Eglon, sami, i wszystkie wojska ich, i potoczyli się obozem w Gabaon, i dobywali go.

II. 6. Tedy posłali obywatela Gabaon do Jozuego, i do obozu w Galgal, mówiąc: Nie zawściągał ręki swej od sług twoich; przyciągnij do nas rychło, a wybaw nas i pomóż nam; boć się zebrałi przeciwno nam wszyscy królowie Amorejscy, którzy mieszczą po górach.

7. Ruszył się tedy Jozue z Galgal, sam i wszystkie lud wojenny z nim, i wszyscy mężowie walczeni.

8. (Bo był rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich; albowiem w ręce twoje podałem je, a nie ostoi się żaden z nich przed tobą.)

9. I przypadł na nie Jozue nagłe; bo cała noc ciągnął z Galgal.

10. I potrożył je Pan przed obliczem Izraela, który je porażł porażką * wielką w Gabaon, i gonił je drogą, która chodzła ku Betoron, a był je aż do Aseka i aż do Maceda. * Izaj. 38. 21. 1 Sam. 14. 45. 46.

11. I stało się, gdy uciekali przed Izraelem, biejąc z góry do Betoron, że Pan spuścił na nie kamienie wielkie, i ich pomarło do kamienia gradowego, niż ich pobili synowie Izraelscy mieczem.

III. 12. Tedy mówił * Jozue do Pana, którego potał Pan Amorejszycy w ręce synom Izraelskim, i rzekł przed oczyma Izraela: Słońce w Gabaon zastanów się, a miesiąc w dolinie Ajalon!

13. I zastanowiło się * słońce, a miesiąc stanął, aż się lud pomścił nad nieprzyjaciół swymi. Izali to nie jest napisano w księgach sprawiedliwego? Tedy stanęło słońce w pośród nieba, a nie pospieszalo się zachodzić, jakoby przez cały dzień.

14. I nie był takowy dzień przedtem, ani potem, w któryby usłuchać miał Pan głosu człowieka, bo Pan * walczył za Izraelcm. * Joz. 10. 42.

15. Potem się wrócił Jozue, i wszystkie Izrael z nim, do obozu do Galgal.

IV. 16. A uciekło było onych pięć królów, i skryli się w jaskini przy Maceda.

17. I dano znać Jozuemu, mówiąc:

Znaleziono pięć królów, którzy się pokryli w jaskini w Maceda.

18. I rzekł Jozue: Przywalcie kamienie wielkie do dziury jaskini, a postawcie u niej meże, aby ich strzeżli.

19. A wy nie stojcie, gońcie nieprzyjaciół wasze, a bijcie ostatki ich, ani im dajcie uchodzić do miast ich; boć je potał Pan, Bóg wasz, w rękę waszą.

20. A gdy przestął Jozue z syny Izraelskimi brć ich porażką bardzo wielką, aż je do szczytu wytracili, a którzy żywo zostali z nich, uszli do miast obronnych:

21. Tedy wrócił się wszystkie lud zdrowo do obozu, do Jozuego w Maceda, a nie ruszył przeciwno synom Izraelskim nikt językiem swoim.

22. Potem rzekł Jozue: Otwórzcie te dziure jaskini, a wywieźcie do mnie tych pięciu królów z jaskini.

23. I uczynili tak, i wywieśli do niego pięciu królów onych z jaskini, króla Jerolimskiego, króla Hebron, króla Jerymota, króla Lachys, króla Eglon.

24. A gdy wywieśli one króle do Jozuego, tedy przyzywał Jozue wszystkich mężów Izraelskich, i rzekł do rotni-stów, mężów walczeni, którzy z nim chodzili: Przystapcie sam, a nastapcie nogami waszmi na szyje * tych królów; którzy przystapiwszy nastapili nogami swemi na szyje ich. * 5 Moj. 33. 29.

25. Zatem rzekł do nich Jozue: Nie bójcie się, ani się lękajcie; zmacniajcie się, i ucieńcie sobie poczynać; boć tak uczyni Pan wszystkim nieprzyjaciółom waszym, przeciw którym walczyte.

26. Potem pobit je Jozue, i pomordował je, i zawiesił je na pięciu drzewach, a wisieli na drzewach aż do wieczora.

27. A gdy zaszło słońce, rozkazał Jozue, że je * złożono z drzewa, i wzunono je do jaskini, w której się byli skryli, a zawałono kamieniami wielkimi dziurę u jaskini, które tam są jeszcze i do dnia tego. * 5 Moj. 31. 23. Joz. 8. 29.

V. 28. Tegoż dnia wziął Jozue Maceda, i wysiekl je ostrzem miecza, i króla i wszystkie wojsko jego, i wszystkie kamienie, i wszystkie dusze wytracili; jako mu był przykazał * Pan, Bóg Izraelski. * 5 Moj. 7. 25. 5 Moj. 20. 16. Joz. 8. 2.

41. I poraził je Jozue od Kades Barny aż do Gazy, i wszystkie ziemie Gosen, i aż do Gabaon.

42. A wszystkie te króle, i ziemie

30. A potał Pan i ono w ręce Izraela, i króla jego, i wysiekl je ostrzem miecza, i wszelką duszę, która była w niem; nie zostawił w niem żadnego żywo, i uczynił królowi jego, jako uczynił królowi Jerycha.

31. Potem ciągnął Jozue, i wszystkie Izrael z nim, z Lebny do Lachys, a położywszy się przy przy nim obozem, dobywał go.

32. I potał Pan Lachys w ręce Izraela, i wziął je dnia drugiego, i wysiekl je ostrzem miecza, i wszelką duszę, która była w niem. tak właśnie jako uczynił Lebnie.

33. Tedy przyszedł Horan, król Gazer, na ratunek Lachysowi, ale go poraził Jozue, i lud jego, tak iż nie zostawił mu żadnego żywo.

34. Potem ciągnął Jozue, i wszystkie Izrael z nim, z Lachys do Eglon, i potał dobytłi go;

35. Które wiawszy onegoż dnia, wysiekl je ostrzem miecza, i wszelką duszę, która była w niem, onegoż dnia zabili, tak właśnie jako uczynił Lachys.

36. Potem się ruszył Jozue, i wszystkie Izrael z nim, z Eglon do Hebronu, i dobywał go;

37. I wziął je, a wysiekl je ostrzem miecza, i króla jego, i wszystkie miasta jego, i wszelką duszę, która była w niem; nie zostawił żadnego żywo, tak właśnie jako uczynił Eglonowi, i wytracił je, i wszelką duszę, która w niem była.

38. Stamtąd obrócił się Jozue, i wszystkie Izrael z nim, do Dabir, i dobywał go.

39. I wziął je, i króla jego, i wszystkie miasta jego, i wysiekl je ostrzem miecza, i pomordował wszystkie dusze, które w niem były; nie zostawił żadnego żywo; jako uczynił Hebronowi tak uczynił Dabirowi i królowi jego, i jako uczynił Lebnie i królowi jego.

40. A tak pobit Jozue wszystkie ziemie górna, i południowa, i polna, i podgórna, i wszystkie króle ich; nie zostawił żadnego żywo, ale wszystkie dusze wytracili; jako mu był przykazał * Pan, Bóg Izraelski. * 5 Moj. 7. 25. 5 Moj. 20. 16. Joz. 8. 2.

41. I poraził je Jozue od Kades Barny aż do Gazy, i wszystkie ziemie Gosen, i aż do Gabaon.

42. A wszystkie te króle, i ziemie

ich, wziął Jozue jednym razem; albowiem * Pan, Bóg Izraelski, walczył za Izraelem. * Joz. 10. 14.

48. Zatem się wrócił Jozue i wszystkie Izrael z nim do obozu do Galgal.

ROZDZIAŁ XI.

I. Wiele narodziło się królów przeciw Izraelitom walczącym przeciw Jozue, i przeciw synowi Jozue, i przeciw Jozue. * Joz. 10. 15.

III. Obrazmowicie także wybił się 21—23.

To gdy usłyszał Jabin, król Hasor, powiadomość o tym, że Jozue, król Synchron, i do króla Ahasaf, i do królowej, który byli na północ, na górach i na polach, na północ, * Cynero, i w równinach, i w krainach Dor, ku zachodowi. * 4 Moj. 34. 11. 5 Moj. 3. 17.

3. Do Chananejczyka na wschód i na zachód słońca, i do Amorejczyka, i do Hetejczyka, i do Ferezejczyka, i do Jebujejczyka po górach, i do Hewejejczyka pod górą Hermon, w ziemi Masfa.

4. I wyciągnęli sami, i wszystkie wojska ich z nimi, lud wielki, jako piesek, który jest na brzegu morskim, i koni i wozów bardzo wiele.

5. A zgromadzwszy się wszyscy oni królowie przyszli, i potoczyli się pospodem z Izraelem, aby zwiedli bitwę z Izraelem.

6. I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich, albowiem jutro o tym czasie Ja podam te wszystkie pobite przed Izraelem; koniom ich żyły poderzniesz, a wozy ich ogniem spalisz.

7. Wyciągnął tedy Jozue, i wszystkie lud walczy z nim, przeciwko nim ku wodom Merom z nagła, i uderzył na nie.

8. I podał je Pan w rękę Izraelowi, i poraził je, a gonili je aż do Sydonu wielkiego, i aż do wód gorących, i aż do pola Masfa na wschód słońca, i pobili je, tak iż jednego z nich nie zostawił żywego.

9. I uczynił im Jozue, jako mu był rozkazał Pan; koniom ich żyły poderznął, a wozy ich popalił ogniem.

10. Potem wtoczył się Jozue tegoż czasu wziął Hasor, a króla jego zabił mieczem; a Hasor było przedtém głową wszystkich tych królestw.

11. Zabili też * każdą duszę, która była w niem, ostrzem miecza mordując, tak iż nie zostało nic żywego; a Hasor spalił ogniem. * 4 Moj. 33. 52. 5 Moj. 7. 2.

12. Także uczynił wszystkim mającym wojen.

14. Król Horma jeden; król Hered jeden.

15. Król Lebni jeden; król Adullam jeden.

16. Król Maceda jeden; król Betel jeden.

17. Król Taflua jeden; król Hefer jeden.

18. Król Afek jeden; król Saron jeden.

19. Król Madon jeden; król Hasor jeden.

20. Król Symron Meron jeden; król Aksam jeden.

21. Król Tenaach jeden; król Mageddo jeden.

22. Król Kades jeden; król Jachnam z Karmelu jeden.

23. Król Dor z krainy Dor jeden; król Goim w Galgal jeden;

24. Król Torsa jeden. Wszystkich królów trzydzieści i jeden.

ROZDZIAŁ XIII.

I. Pan Jozuemu krainy pozostałe wyciąwszy, ich mieszkańce wypędził obcięto, a wszystkie one ziemie dzielił między dzwicieli, pokoleń, i pół pokoleń Manassewego kade, opisując granicę ziemi, którą już było z onej strony Jordanu postrzeżone pociętych, i szańce no 1—12. II. Wspomniał dwa miasta w południowej części, które było nie wyprężono, i pół. III. Wylicza też granice Rubenitów, i Gadytom, i połowy pokolenia Manassewego 15—33.

I zstarał się Jozue, a był zeszedł w leciech. I rzekł Pan do niego: Tyś się zstarał, a zszedł w leciech, a ziemi została bardzo wiele ku posiadaniu.

2. Tać jest ziemia, która pozostała: Wszystkie granice Filistynów, i wszyscy Gessurytowie,

3. Od Nilu, który oblewa Egipt, aż do granicy Akaronu na północ, przynależny Chananejczykowi, pięcioro księstw Filistynskich; Asackie, i Asdodziejskie, Askalońskie, Getejskie, i Akatoniekie, i Hawejejczyce.

4. Od południa wszystka ziemia Chananejjska, i Mara, które jest Sydończyków aż do Afeka, i aż do granicy Amorejczyka;

5. I ziemia Gihilitów za wszystkim Libanem na wschód słońca, od Baalgad pod górę Hermon, aż gdzie chodzą do Emat.

6. Wszystkie mieszkające na górach od Libanu aż do wód * gorących, wszystkie Sydończyki Ja wypędził przed syny Izraelskimi; tylko ją podzielił Izraelitom w dziedzictwo, jakom ci rozkazał.

* Joz. 11. 3.

ROZDZIAŁ XII.

I. Imiona królów, którzy Izraelczycy za Mojżesza i Jozuego pobili, i ich ziemie ościeli, tak, że: jako i na onej stronie Jordana 7—24.

A ci są królowie ziemi, które pobili synowie Izraelscy, i posiadli ziemie ich za Jordanem ku wschodowi słońca, od północu Arnon aż do góry Hermon, i wszystkie równinę ku wschodowi słońca:

2. Sehon, król Amorejski, który mieszkiał w Hesebon, a panował od Aroner, które * leży nad brzegiem potoku Arnon, i od potoku tegoż potoku, i połowy Galilaadu aż do potoku Jabok, gdzie są granice synów Ammonowych, * 3 Moj. 2. 16. 3. 16.

3. A od równin aż do morza. * Cynero, i na wschód słońca, i aż do morza pustyni, do morza słonego na wschód, idąc ku Beisemot, i od południa pod górę Fzagra. * 5 Moj. 3. 17.

4. I granice Oga, króla Basańskiego, który był pozostał z Refaimów, a mieszkiał w Astarot i w Edręj.

5. Który też panował na górze Hermon, i w Selechi, i we wszystkich Baasan, aż do granicy Gessurytów, i Mahachatyłów, i nad potawą Gabaad ku granicy Sehona, króla Hesebońskiego.

6. Mojżesz, sługa Pauski, i synowie Izraelscy * pobili je; i podał też ziemie Mojżesz, sługa Pauski, w dziedzictwo Rubenitom, i Gadytom, i połowie pokolenia Manassewego. * 4 Moj. 21. 31. 1. 32. 33. 1. 34. 14.

II. 7. Ci też są królowie ziemi, które pobili Jozue, i synowie Izraelscy za Jordanem na zachód słońca, od * Baalgad na polu Libańskim, i aż do Halaak, która idzie ku Seir, którą podał Jozue pokoleniom Izraelskim w dziedzictwo według dziła ich. * Joz. 11. 17.

8. Na górach, i na równinach, i w połach, i w nizinach, i na puszczy, i na południu ziemi Hetejczyka, Amorejczyka, i Chananejczyka, Ferezejczyka, Hewejejczyka, i Jebujejczyka.

9. Król Jerycha jeden; król Haj, które jest w bok Betel, jeden.

10. Król Jeruzalem jeden; król Hermon jeden.

11. Król Jerymot jeden; król Lachys jeden.

12. Król Heglon jeden; król Gazer jeden.

13. Król * Dabir jeden; król Gader jeden. * Joz. 10. 32.

7. Przetóż teraz rozdział tę ziemię w dziedzictwo, dziesięćciu synów Rubenowych i półowie pokolenia Manasesowego.

8. Gdyż z druga potowa Rubenitowie i Gadytowie wzięli dziedzictwo swoje, które im dał Mojżesz za Jordanem na wschód słońca, jako im dał Mojżesz, sługa Pański;

9. Od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, i miasto, które jest w półowiu potoku, i wszystkie równinę Medeba aż do Dybon;

10. I wszystkie miasta Sehon, króla Amorejkiego, który królował w Hesebon, aż do granicy synów Ammonowych;

11. Także Galaad, i granice Gessurytów, i Machatytów, i wszystkie góry Hermon, i wszystkie Basan aż do Salecha;

12. Wszystkie królestwo Oga w Basan, który królował w Astarot, i w Edrej; i ten był pozostał z Refaimitów, a pobit je Mojżesz i wygładził je.

13. Ale nie wygnali synowie Izraelscy Gessurytów i Machatytów; przetoż mieszkał Gessur i Machat w pośród Izraelczyków aż do dnia tego.

14. Tylko * pokoleniu Lewi nie dał dziedzictwa; ofiary ogniste Pana Boga Izraelkiego są dziedzictwem jego, jako mu powiedział Bóg. * 4 Moj. 18. 20. 21. 5 Moj. 18. 2.

15. A tak oddał Mojżesz pokoleniu synów Rubenowych dziedzictwo według rodziny ich.

16. I była granica ich od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, i miasto, które jest w pośród potoku, i wszystkie równina ku Medeba.

17. Hesebon, i wszystkie miasta jego, które były w równinie; Dybon i Bamot Baal, i Bet Baal Meon;

18. I Jassa, i Cedymot, i Mefaat;

19. I Karyjataim, i Sebama, i Sarsatar na górze w dolinie;

20. I Beufegor, i Astod, * Fazga, i Bejjesymot. * 5 Moj. 3. 17.

21. Wszystkie też miasta w równinie, i wszystkie królestwo Sehona, króla Amorejkiego, który królował w Hesebon, którego zabił Mojżesz, i książęta Madajskie Ewi, * i Becem, i Sur, i Hur, i Reba; książęta Sehonowe, obywatela ziemi.

22. I Balaama, syna Beorowego, wieszka, zabili synowie Izraelscy mieczem z innymi pobitymi.

23. Była tedy granica synów Ruben-

owych Jordan z granicami swemi. Toć jest dziedzictwo synów Rubenowych według domów ich, miast i wsi ich.

24. Dał też Mojżesz pokoleniu Gad, synom Gadowym, według domów ich dziedzictwo.

25. A były ich granice Jazer i wszystkie miasta Galaad, i potowa ziemi synów Ammonowych aż do Aroer, które jest przeciw Rabba;

26. I od Hesebon aż do Ramat Massa i Betonim, a od Mahanaim aż do granicy * Dabir. * 10 Moj. 39.

27. W dolinie też Betaram, i Betnim-
ra, i Sochof, i Safon, ostatek królestwa Sehona, króla Hesebonskiego, Jordan i pogranicze jego aż do końca morza Cynneret za Jordanem na wschód słońca.

28. Toć jest dziedzictwo synów Gad według domów ich, miast i wsi ich.

29. Nadto dał Mojżesz osiadłość pokoleniu pokolenia Manasesowego, i była to potowa pokolenia synów Manasesowych według domów ich.

30. Była granica ich od Mahanaim wszystkie Basan i wszystkie królestwo Oga, króla Basanskiego, i wszystkie wsi Janowe, które są w Basan, sześćdziesiąt miast.

31. I połowę Galaad, i Astarot, i Edrej, miasta królestwa Oga w Basan, dał synom Machyry, syna Manasesowego, pokoleniu synów Machyryowych według domów ich.

32. Teć są osiadłości, które podzielił Mojżesz w polach Moabskich za Jordanem przeciw Jerychu na wschód słońca.

33. Ale pokoleniu Lewi nie dał Mojżesz dziedzictwa; bo Pan, Bóg Izraelski, sam jest dziedzictwem ich, jako im * powiedział.

* 4 Moj. 18. 20. 21. 5 Moj. 10. 9. 1. 15. 2. Ezech. 44. 28.

ROZDZIAŁ XIV.

I. Przedmowa o podziale ziemi z tej strony Jordana 1-5. II. Kaleb sobie Hebron dziedziczeniem prawem uprosi 6-15.

A toć jest, co dziedzictwem wzięli synowie Izraelscy w ziemi Chananejkiej, a co prawem dziedziczeniem oddali im w osiadłość Eleazar kapłan i Jozue, syn Nunow, i przedniejsi z ojców z pokolenia synów Izraelskich.

2. Losem dzieląc * dziedzictwo ich, jako był rozkazał Pan przez Mojżesza, dziesięćciu synów Rubenowych i półowie pokolenia Manasesowego, w dziedzictwo ich, jako im * powiedział Bóg. * 4 Moj. 33. 54. 1. 34. 18.

3. Albowiem Mojżesz * był oddał dziedzictwo dwóm pokoleniom i półowie pokolenia za Jordanem; ale Lewitom nie dał, był dziedzictwa między nimi.

* 4 Moj. 32. 33. 5 Moj. 3. 13. Joz. 13. 8. 1. 24. 4. Bo było synów Józefowych dwa pokolenia, Manasesowe i Efraimowe; ani miast ku mieszkaniu, z przedmieściami ich dla bydła ich i dla trzód ich. * Joz. 13. 14.

5. Jako rozkazał Pan Mojżesowi, tak uczynili synowie Izraelscy, i podzieliłi ziemię.

II. 6. Tedy przyszl synowie Judowi do Jozuego w Galgal; i rzekł do niego Kaleb, syn Jefuna Kenezjskiego: Ty wiesz, * co mówił Pan do Mojżesza, męża Bożego, o mnie i o tobie w Kadese Barnie.

7. Czatrdziesi mi lat było, gdy mię stał Mojżesz, sługa Pański, z Kadese Barny ku przespiewaniu ziemi, i odnośkiem mu tę rzecz, jako było w sercu mojem.

8. Lecz bracia moi, którzy chodzili ze mną, skazili serce ludowi; alem ja przecie szedł statecznie za Panem, Bogiem moim.

9. I przysiągł Mojżesz dnia onego, mówiąc: Zaiste ziemia, którą * deptała noga twoja, przyjdzie tobie w dziedzictwo, i synom twoim aż na wieki, przetoż statecznie chodź za Panem, Bogiem moim.

10. A teraz oto przedkupi żywota mego Pan, jako powiedział; już są czterdzięci i pięć lat od onego czasu, jako to mówił Pan do Mojżesza, a jako chodzili Izraelczycy po puszczy; a teraz oto ja dziś mam osmdziesiąt i pięć lat:

11. A jeszcze i dziś takim duży, jakom był w on czas, gdy mię wysłał Mojżesz; a jako moc moja była na on czas, taka jest moc moja i teraz ku bojowaniu, i ku wychodzeniu i przychodzeniu.

12. A tak teraz daj mi tę górę, o której powiedział Pan dnia onego; boś ty słyszał dnia onego, iż tam są Enakytowie, i miasta wielkie a obronne; be-dzieli Pan ze mną, wypędzę je, jako mi obiecał Pan.

13. I błogosławił mu Jozue, a dał Hebron * Kalebowi, synowi Jefunowemu, w dziedzictwo.

14. A tak dostał się Hebron Kalebowi, synowi Jefuna Kenezjskiego, w dzie-

dzictwo aż do dnia tego, przeto że statecznie chodził za Panem, Bogiem Izraelskim.

15. A zwano przedtem Hebron miasto Arba, który Arba był człowiekiem wielkim między Enakity; i uspokoiła się ziemia od wojen.

ROZDZIAŁ XV.

I. Dział pokolenia Judy 1-12. II. Kaleb dział swój bierze i posiada 13-36. III. Zięciewi ziemię dobrą w posęgu dawaj; wyciszenie miast Judskich 37-58.

I był los pokolenia synów Judowych według domów ich przy granicach Edom, i * przy puszczy Syn na południe od ostatecznej granicy południowej.

2. A była ich granica od południa, od końca morza słonego, i od skały, która jest ku południowi.

3. I wychodzi ku południowi, ku górkowi niedziadkowemu, a ciągnie się aż do Syn; a idąc od południa do Kadese Barny bieży aż ku Efronowi, i ciągnie się aż do Adar, obtaczając Karkaa.

4. Stamtąd idąc do Asemona idzie ku rzece Egrjskiej, a idzie koniec tych granic na zachód; tać będzie granica na południu.

5. Granica zasię od wschodu słońca jest morze słone aż do końca Jordanu, a granica z strony północnej jest od skały morskiej, od końca Jordanu.

6. A ciągnie się ta granica do Betaglu, i bieży od północy aż do Betaraba; a stamtąd idzie ta granica aż do kamienia Boen, syna Rubenowego.

7. Idzie także ta granica do Dabir od doliny Achor, a ku północy się udawa do Galgal, które jest przeciw górze, gdzie wstępują do Adommim, która jest na południe od rzeki, a idzie ta granica do wód Ensesem, a kończy się u studniy Rogiel.

8. Bieży też ta granica przez dolinę syna Hennomowego po bok Jebuzejczyka od południa, co jest Jeruzalem. Stamtąd bieży ta granica na wierzeh góry, która jest przeciwko dolinie Hennom na zachód, a która jest na końcu doliny Refaimitów na północy.

9. Obtacza też ta granica od wierzchu góry aż do źródła wody Neftoa, i bieży aż do miast góry Hebron; potem się ciągnie ta granica ku Baala, które jest Karyjatylajim.

10. Potem kotem bieży ta granica od

- Baala na zachód do góry Seir, a stamtąd przechodzi po bok góry Jarim od północy, która jest Cheslon, i spuszcza się do Betsemes, i przychodzi do Tamna.
11. I wychodzi ta granica po bok Akaronu na północy, a idzie kołem ta granica, aż do Sechronu, i bieży przez górę Baala; stamtąd wychodzi do Jabneel, i kończy się ta granice u morza.
12. A granica zachodnia jest przy morzu wielkim, i przy granicach jego; taś jest granica synów Juda w okrąg podług domów ich.
13. Ale Kalebowi synowi Jefunowemu, dał * Jozue dział między syny Juda, jako Pan powiedział Jozue, i miasztwo Arba, ojca olbrzymów, to jest Hebron. *Joz.14.13. Sept. 1. 30.
14. I wypędził stamtąd Kaleb trzech synów Enakowych: Sesaja, i Ahymana, i Talmaja, syny Enakowe. *Sept. 1. 10. 30.
15. A wyszedł stamtąd do mieszkających * w Dabir, które zwano przedtém Karyjatefer. *Joz. 10. 33.
16. I rzekł Kaleb: * Ktoby dobył Karyjatefer, a wziął je, tedy mu dam Achse, córkę swoją, za żonę. *Sept. 1. 12.
17. I dobył go Otomiel, syn Kenez, brata Kalebowego; i dał mu Achse, córkę swoją, za żonę.
18. I stało się, gdy ona przyszła do niego, namawiała go, aby prosił ojca jej o pole; przetoż zsiadła z osia, i rzekł do niej Kaleb: Cóż ci?
- III. 19. A ona odpowiedziała: Daj mi błogosławieństwo; gdyż mi dał ziemię suchą, przydaj mi też źródła wód. I dał jej źródła wyższe, i źródła dolne.
20. Toć jest dziedzictwo pokolenia synów Judowych według domów ich.
21. I były miasta w granicach pokolenia synów Judowych podle granicy Edom ku południowi: Kabseel, i Eder, i Jagur;
22. I Cyna, i Dymona, i Adada;
23. I Kades, i Hasor, i Jetnan;
24. I Zyf, i Telem, i Balot;
25. I Hasor Hadata, i Karyjot Chesron, toć jest Hasor;
26. Amam, i Sama, i Molada;
27. I Asofgadda, i Hessemom, i Betfalet;
28. I Hasersnał, i Beersaba, i Bazolyja;
29. Baala, i Ijm, i Essem;
30. I Eitolad, i Kesyl, i Horma;
31. I Syeoleg, i Medemena, i Senaenna;
32. I Lebaot, i Selim, Ain, i Remmon; wszystkich miast dwadzieścia i dziewięć, i wsi ich.
33. W równinach zaś Estaol, i Sarea, i Asena;
34. I Zanoë, i Engannim, Tephnach, i Enaim;
35. Jerymot, i Adullam, Socho i Aseka;
36. I Saraim, i Adytain, i Gedera, i Gederotaim, miast czternaście, i wsi ich.
37. Sanany, i Hadasa, i Mygdalgad;
38. I Delean, i Mesfa, i Jektel;
39. Lachys, i Bassakat, i Egion;
40. I Chabbon, i Lachmas, i Chyllis;
41. I Kiederot, Bet Dagon, i Naama, i Maceda, miast szesnaście, i wsi ich.
42. Labana, i Eter, i Asan;
43. I Iftach, i Esna, i Nesyb;
44. I Cella, i Achzyb, i Maresa, miast dziewięć, i wsi ich;
45. Akkaron, i miasteczka jego, i wioski jego;
46. Od Akkaronu aż do morza wszystkie; co leży po bok Asotu, i ze wsiami ich;
47. Azot, miasteczka jego, i wsi jego; Gaza, miasteczka jego, i wsi jego, aż do potoku Egipskiego, i morze wielkie za granicą jego.
48. A na górze leżą Sam, i Jeter, i Soko;
49. I Danna, i Karyjateenna, które jest Dabir;
50. I Anab, i Istemo, i Anim;
51. I Gosen, i Holon, i Gilo, miast jedenaście, i wsi ich;
52. Arab, i Duna, i Esaan;
53. I Janum, i Bet Tafua, i Afeka;
54. I Chumta, i Karyjat Arbe, a toć jest Hebron, i Syjor, miast dziewięć, i wsi ich.
55. Maon, Karmel, i Zyf, i Juta;
56. I Jezrael, i Jukiedam, i Zanoë;
57. Kain, Gabaa, i Tamna, miast dziesięć, i wsi ich;
58. Halhul, Betsur i Giedor;
59. I Marek, i Bet Anot, i Eltekon, miast sześć, i wsi ich.
60. Karyjat Baal, które jest Karyjatyarym, i Rabba, miasta dwa, i wsi ich.
61. A na puszczy: Bet Araba, Meddyn, i Sechacha;
62. I Nebsan, i miasto Soli, i Edgaddy, miast sześć, i wsi ich.

63. Ale Jebuzejczyka, obywatela Jeruzalemskiego, nie mogli synowie Judowi wypędzić; przetoż mieszkał Jebuzejczyk z syny Juda w Jeruzalemie aż do dnia tego.

ROZDZIAŁ XVII.

I. Dział pokolenia Jozefowego ogółem 1.—4. II. a Efraimów z osobna 5.—10.

Padł też los synom Jozefowym od Jordanu ku Jerychu przy wodach Jerycha na wschód słońca, puszcza, która idzie od Jerycha przez górę Betel.

2. A wychodzi od Betel do Luzy, a idzie do granicy Arehy, do Attarot.

3. Potém się ciągnie ku morzu do granicy Jaffety, aż do granicy Bet Horonu dolnego, i aż do Gazer, a kończy się aż u morza.

4. I wzięli dziedzictwo synowie Jozefowi, Manase i Efraim.

II. 5. A była granica synów Efraimowych według domów ich; była mówię granica dziedzictwa ich na wschód słońca od Attarot Adar aż do Bet Horon wyższego.

6. I wychodzi ta granica do morza od Machmeta ku północy, a idzie kołem ta granica pod wschód słońca do Tanat Seto, i przechodzi ją od wschodu aż do Janoe;

7. I ciągnie się od Janoe do Attarot i Naarata, a przychodzi do Jerycha, a wychodzi ku Jordanowi.

8. Od Tafua bieży ta granica ku zachodowi do potoku Kana, a kończy się przy morzu. Toć jest dziedzictwo pokolenia synów Efraimowych * według domów ich. *Joz. 17. 9.

9. Miasta też oddzielone synom Efraimowym były w pośród dziedzictwa synów Manasesowych, wszystkie miasta i wsi ich.

10. I nie wygnali Chananejczyka, mieszkającego * w Gazer; i mieszkał Chananejczyk w pośrodku Efraimów aż do dnia tego, i hołdował im, dań dawając. *Sept. 1. 29.

ROZDZIAŁ XVII.

I. Dział pokolenia Manasesowego 1. 2. II. I córek saldańskich 3.—13. III. Szepi synów Jozefowych o działach z odpowiedzią Jozuego 14.—16.

Padł też los pokoleniu Manasesowemu (bo on jest pierwotny Jozefów.) Manachyrowi pierwotnemu Manasesowemu,

ojcu Galaada, przeto, że był mężem walecznym, i dostał mu się Galaad i Basan.

2. Dostało się też innym synom * Manasesowym według domów ich, synom Abiezer, i synom Helek, i synom Esyjael, i synom Sychem, i synom Hefer, i synom Semida. Cić są synowie Manasesowi, syna Jozefowego, mężczyzny według domów ich. *4. Moj. 36. 23. 30.

II. 3. Ale Salfaad, syn Heferów, syna Galaadowego, syna Machyrowego, syna Manasesowego, nie miał synów; jedno * córki, a te imiona córek jego: Machla, i Noa, Hegla, Melcha, i Tera. *4. Moj. 37. 1. r. 36. 11.

4. Te przyszedłszy przed Eleazara kaptana, i przed Jozuego, syna Nunowego, i przed księżętą, rzekły: Pan rozkazał Mojżeszowi, aby nam dał dziedzictwo w pośród braci naszych; i dał im Jozue według rozkazania Pańskiego dziedzictwo w pośrodku braci ojca ich.

5. I przypadko sznurów na Manasesa dziesięć, oprócz ziemi Galaad i Basan, które były za Jordanem.

6. Albowiem córki Manasesowe otrzymały dziedzictwo między syny jego, a ziemia Galaad dostała się drugim synom Manasesowym.

7. I była granica Manasesowa od Aser do Machmatat, które jest przeciwko Sychem, a idzie granica ta po prawej stronie do mieszkających w Eñ Tafua.

8. (Manasesowa była ziemia Tafua; ale Tafua przy granicy Manasesowej była synów Efraimowych.)

9. I bieży ta granica do * potoku Kana na południe tegoż potoku; a miasta Efraimitów są między miastami Manasesowemi; ale granica Manasesowa idzie od północy onego potoku, a kończy się u morza. *Joz. 16. 8.

10. Na południe był dział Efraimów, a na północy Manasesów, a morze jest granica jego; a w pokoleniu Aser schodzi się na północy, a w Isaschar na wschód słońca.

11. I dostało się Manasesowi w pokoleniu Isaschar i w Aser, Betsan i miasteczka jego, i Jehlaam i miasteczka jezego; przytém mieszkający w Dor i miasteczka ich, także mieszkający w Endor i miasteczka ich; i mieszkający też w Tarnach i miasteczka ich, i mieszkający w Magiedda i miasteczka ich; trzy powiaty.

12. Ale nie mogli synowie Manasewi wypędzić z onych * miast obywateli; przetoż począł Chananejczyk mieszkając w onej ziemi.

13. A gdy się zmocnili synowie Izraelscy, uczynili Chananejczyka hołdownikiem; ale go nie * wgnali do szczątku.

III. 14. Tedy rzekli synowie Jozefowi do Jozue, mówiąc: Przecziesz nam dać w dziedzictwo los jeden, i sznur jeden? a myśmy * lud wielki i dotąd błogosławił nam Pan.

15. I rzekł do nich Jozue: Jeżeli jest ludem wielkiem, idźcie do lasu, a wyściec sobie tam miejsca w ziemi Ferezejskiej, i Refainskiej, jeżeli ciasna góra Efraimowa.

16. Któremu odpowiedzieli synowie Jozefowi: Nie dosyć nam na tej górze; do tego wozy żelazne są u wszystkich Chananejczyków, którzy mieszkają w ziemi nadolnej, i u tych, którzy mieszkają w Betsan i w miasteczkach jego, także u tych, którzy mieszkają w dolinie Jezreel.

17. Rzekł tedy Jozue do domu Jozefowego, do Efraima i do Manasesa, mówiąc: Ludeś ty wielki, i moc twoja wielka, nie będziesz miał tylko losu jednego.

18. Ale górę będziesz miał; a iż tam jest las, tedy go wyrąbiesz, i będziesz miał granice jego; bo wypędzisz Chananejczyka, choć ma wozy żelazne i choć jest potężny.

ROZDZIAŁ XVIII.

I. Przypadek zgrozadzenia wystawiony w Sylo 1. 2. II. Jozue wyprawca, aby odstąpił ziemi między siedmiu pokoleń 3-6. III. Dział pokolenia Benjaminowego społa z miastami jego 1-26.

Tedy się zebrało wszystkie zgrozadzenie synów Izraelskich do Sylo, i postawili tam namiot zgrozadzenia, gdy ziemia była od nich opawana.

2. A zostało było z synów Izraelskich, którym było nie oddzielono dziedzictwa ich, siedmioro pokolenia.

III. 3. Tedy rzekł Jozue do synów Izraelskich: Dokądże zaniedbawacie wnijsi, abyście posiadli ziemię, którą wam dał Pan, Bóg ojców waszych?

4. Obierzcie między sobą po trzech mężach z każdego pokolenia, które posła, aby wstawili obeszli ziemię, a rozpisali ją według dziedzictwa ich, potem się wrócą do mnie.

5. I rozdziela ją na siedm części: Juda, stanie na granicach swoich od południa, a dom Jozefów stanie na granicach swoich od północy.

6. Wy tedy rozpiszcie ziemię na siedm części a przyniesiecie tu do mnie: tedy wam rzuć los * tu przed Panem, Bogiem naszym.

7. Albowiem Lewitowie nie mają działu między wami, gdyż kapłaństwo Pańskie jest dziedzictwem ich; ale Gad, i Ruben, i połowa pokolenia Manasowego wzięli dziedzictwa swe za Jordana na wschód słońca, które im oddał Mojżesz, sługa Pański.

8. Przetoż wstawyż mężowie oni ode szli; a Jozue rozkazał tym, którzy szli, aby rozpisali ziemię, mówiąc: Idźcie a obejmijcie ziemię, i popiszcie ją, a potem wróćcie się do mnie, a tu wam rzuć los przed Panem w Sylo.

9. Odeszli tedy mężowie oni i obejmowali ziemię, i popisowali ją według miast na siedm części w księgi; potem się wrócili do Jozuego, do obozu w Sylo.

10. I rzucił im los Jozue w Sylo przed Panem, a podzielił tam Jozue ziemię synom Izraelskim według działów ich.

III. 11. Tedy padł los pokoleniu synów Benjaminowych według domów ich, a przyszła granica losu ich między syny Judowe, i między syny Jozefowe.

12. I była granica ich ku stronie północnej od Jordanu, a szła też granica po bok Jericha od północy, ciągnąc się na górę ku zachodowi, a kończyła się przy puszczy Betawen.

13. A stamtąd idzie ta granica do Luz, od strony południowej Luzy, która jest Betel, a puszcza się ta granica do Attarot Adar podług góry, która jest od południa Betoron dolnego.

14. I bieży ta granica kołem po bok morza na południe od góry, która jest przeciw Betoron, na południe, i kończy się w Karyjat Baal, które jest Karyjat Jarym, miasto synów Judowych; a toż jest strona zachodnia.

15. Strona zaś na południe od końca Karyjat Jarym; a wychodzi ta granica ku morzu, i bieży ku źródłu wód Neftoa.

16. I ciągnie się ta granica do końca góry, która jest przeciwko dolinie synów Ebnon, a jest w dolinie * Refaim na północy, i idzie przez dolinę Ebnon po stro-

nie Jebuzejczyka na południe, stamtąd bieży do źródła Rogiel.

17. A idzie kołem od północy, a dochodzi do Enseses, a wychodzi do Gethel, które jest przeciwko górze, wstępując do Adomum, bieżąc stamtąd do kamienia Bohena, * syna Rubenowego.

18. Stamtąd idzie ku stronie, która jest przeciwko równinom na północy, i ciągnie się ku Araba.

19. Stamtąd bieży ta granica ku stronie Betogla na północy, a kończy się u skały morza skonego na północy, ku końcowi Jordanu na południe; tać jest granica południowa.

20. Jordan zaś kończy ją ku stronie na wschód słońca; a toć jest dziedzictwo synów Benjaminowych według granic ich w okrąg, wedle domów ich.

21. Były tedy te miasta pokolenia synów Benjaminowych według domów ich: Jerycho i Betagla, i dolina Kasys. 22. I Betaraha, i Samrain, i Betel;

23. I Awim, i Afara, i Ofera; 24. I Kafar Hammonaj, i Ofni, i Gaba, miast dwanaście, i wsi ich;

25. Gabaon, i Rama, i Beerot;

26. I Misfe, i Kafara, i Mosa;

27. I Rekiem, i Jerfel, i Tarela;

28. I Sela, Elef, i Jebuz (które jest Jeruzalem), Gibeat, Kinyjat, miast czterenaście, i wsi ich. Toć jest dziedzictwo synów Benjaminowych według domów ich.

ROZDZIAŁ XIX.

I. Dział pokolenia Symeonowego 1-9. II. Zabłonowego 10-16. III. Isascharowego 17-33. IV. Aserowego 34. V. Rubenowego 32-39. VI. Danowego 40-48. VII. * na ostatku Jozuego 49-51.

Totem padł los wtóry Symeonowi, pokoleniu synów Symeonowych według domów ich, a było dziedzictwo ich w północy dziedzictwa * synów Judowych.

2. A dostało się im dziedzictwo ich Beersaba, * i Seba, i Molada; * Ikon. 4. 28.

3. I Hasersual, i Bała, i Asem;

4. I Etolat, i Betul, i Horma;

5. I Syceleg, i Bet Marochabot, i Hasersusa;

6. I Betlelaot, i Sarohem, trzynastość

miast, i wsi ich;

7. Ain, Rommon, i Atar, i Asan, miast cztery, i wsi ich;

8. I wszystkie wsi, które były w około

[Polish] 8*

12. I wraca się od Saryd na wschód słońca ku granicy Chaserek Tabor, a stamtąd bieży do Dabaret, i ciągnie się do Jafije;

13. Potem stamtąd bieży na wschód słońca do Getheter, i do Itakasyn, a wychodzi w Rymmon, i kołem idzie do Nehy.

14. Idzie także kołem taż granica od północy ku Hannaton, a kończy się u doliny Jetafel.

15. I Katet, i Nahalal, i Symeron, i Jedala, i Betlehem, miast dwanaście, i wsi ich.

16. Toć jest dziedzictwo synów Zabulonowych według domów ich, te miasta i wsi ich.

III. 17. Isascharowi też padł los czwarty, to jest, synom Isascharowym według domów ich.

18. A była granica ich Jezreel, i Chaslot, i Sunem.

19. I Hafaraim, i Seon, i Anaharat;

20. I Rabbot, i Cesyjon, i Abes;

21. I Ramet, i Engannim, i Enhadda, i Betfeses.

22. A przychodzi granica ich do Taboru, i do Sebesyma, i do Betsemes, a kończą się granice ich u Jordanu, miast szesnaście, i wsi ich.

23. Toć jest dziedzictwo pokolenia synów Isascharowych według domów ich, te miasta i wsi ich.

IV. 24. Potem padł los piaty pokoleniu synów Asur według domów ich.

25. I była granica ich: Helkat, i Chali, i Beten, i Ahsaf;

26. I Elimelech, i Amaad, i Messal, a idzie na Karmel do morza, i do Sychor, i Lobanat.

27. Stamtąd się obraca na wschód

skłona ku Betdegon, i bieży aż do Zabu-
łulon, i do doliny Jeftach El na północy.
Betemek i do Nehyjel, wychodząc do
Kabul ku lewej stronie;

28. I do Hebronu, i Rohob, i Hamon,
i Kana, aż do Sydonu wielkiego.

29. A wraca się ta granica od Rama
aż do miasta Zor obronnego; stamtąd
się obraca ta granica aż do Hosa, a kończy
się u morza podle działu Achsyba.

30. I Amma, i Afek, i Rohob, miast
dwadzieścia i dwa, i wsi ich.

31. Toć jest dziedzictwo pokolenia sy-
now Aser według domów ich; te miasta
i wsi ich.

V. 32. Potem synom Neftalimowym
padł los szósty, synom Neftalimowym
według domów ich.

33. I była granica ich od Helef, i od
Helon, do Saannanin, i Adami, które
jest Necheb, i Jebnael, aż ku Lekum, i
kończy się u Jordanu.

34. Potem się obraca ta granica ku
morzu do Asanot Tabor; a stamtąd bieży
ku Hukoka, i idzie do Zabułonu na pół-
noc, a do Aser przychodzi ku zachodu,
a do Juda ku Jordanowi na wschód słońca.

35. A miasta obronne są: Assedyrn
Ser, i Emat, Rekat, i Cyneret;

36. I Edema, i Arama, i Asor,
37. I Kides, i Edej, i Enhassor;

38. I Jeron, i Magdalel, Horem, i Be-
tanat, i Betsemes, miast dziesięć, i wsi
ich.

39. Toć jest dziedzictwo pokolenia sy-
now Neftalimowych według domów ich;
te miasta i wsi ich.

VI. 40. Potem pokoleniu synów Dan
według domów ich, padł los siódmy.

41. A była granica dziedzictwa ich:

Saraa, i Estaol, i Iremes;

42. I Selebin, i Ajalon, i Jefela;
43. I Elon, i Tennata, i Ekron;

44. I Elteke, i Gebbeton i Baalat;
45. I Jehud, i Bane Barak, i Getremmon;

46. I Mehajarkon, i Rakon z granicą
przeciwko Joppie.

47. Ale granica synów Danowych była
bardzo mała; przetoż wyszedłszy syno-
wie Dan dobywali Lesem, i wzięli je, i
występli je ostrzem miecza, i wzięwszy
je w dziedzictwo mieszkali w niem; i
przezawali Lesem Dan według imienia
Dana, ojca swego.

48. Toć jest dziedzictwo pokolenia

synów Danowych według domów ich;
te miasta i wsi ich.

VII. 49. A gdy przestali dzielić zie-
mię według granic jej, tedy dali syno-
wie Izraelscy dziedzictwo Jozueemu, sy-
nowi Nunowemu, w pośród siebie.

50. Według rozkazania Pańskiego dali
mu miasto, którego żądał Tamnat Saraa
na górze Efraim, gdzie zbudował miasto,
i mieszkał w niem.

51. Toć są dziedzictwa, które losom
podzielili w osiadłość Eleazar kapłan, i
Jozue, syn Nunów, i przedniejsi z ojców
pokolenia synów Izraelskich w Sylo przed
Panem, u drzwi namiotu zgromadzenia,
i dokonali podziaku ziemi.

ROZDZIAŁ XX.

I. Pan każe odjechać sześć miast dla tych, co by z tra-
funku kogo zabili. 1-6. II. co też synowie Izraelscy
uczynili? 7-9.

Potem rzekł Pan do Jozuego, mówiąc:
2. Powiedz * synom Izraelskim, irzeć:
Oddzielcie sobie miasta ucieczki, o który-
chem mówił do was przez Mojżesza;

* 2 Moj. 21. 13. 4 Moj. 35. 11. 5 Moj. 16. 2.
3. Aby tam uciekał mełobójca, co by
zabił człowieka nie chcąc, i z niewiado-
mości; i będa wam dla ucieczki przed
tym, któryby się krwi chciał mścić.

4. I ucieczce do jednego z tych miast,
a stanie u wrót bramy miejskiej, i opo-
wie starszym miasta onego sprawę swoją;
i przyjmą go do miasta między się, i da-
dzą mu miejsce, a będzie mieszkał z nimi.

5. A gdy go będzie gonili ten, któryby
się chciał mścić krwi, tedy nie wydadzą
mełobójcy w ręce jego; albowiem nie
chcąc zabił bliźniego swego, nie mając
żadnej waśni z nim przedtem.

6. I będzie mieszkał w oném mieście,
aż stanie przed zebraniem na sąd, i aż
do śmierci kapłana wielkiego, który bę-
dzie za onych dni; tedy się wróci mełob-
ójca, i przyjdzie do miasta swego i do
domu swego, do miasta, z którego uciekł.

II. 7. I oddzielił Kades w Galilei na
górze Neftali, a Sychem na górze Efraim,
i miasto Arba, które jest Hebron, na górze
Juda.

8. Z drugiej zaś strony * Jordanu,
gdzie leży Jerycho od wschodu słońca,
oddzielił Bosor na puszczy, w równinie
z pokolenia Rubenowego, i Ramot w Ga-
laad z pokolenia Gad, przytém Golan
w Basan z pokolenia Manasesowego.
* 5 Moj. 4. 49.

9. Toć były miasta dla ucieczki wszyst-
kim synom Izraelskim, i cudzoziemcom,
którzy mieszkali w pośrodku ich, aby
tam uciekał każdy, ktoby kogo zabił
z nieobaczania, a nie był zamordowa-
ny przez tego, któryby się krwi chciał mścić,
ażby pierwój stanął przed zgromadze-
niem.

ROZDZIAŁ XXI.

I. Miasta Lewitów naprzód ogółem. 1-8. II. Potem
z osobna synom Aaronowym. 9-19. III. Miasta
człowieka zabija. 20-26. IV. Gersonitów 27-33.
V. Mieszkańców 34-42. VI. Mieszkanie Izraelitów spo-
kojne 43-46.

Przystąpili tedy przedniejsi z ojców
Lewitów do Eleazara kapłana, i do Jo-
zuego, syna Nunowego, i do przedniej-
szych z ojców w pokoleniach synów
Izraelskich.

2. I rzekli do nich w Sylo, w ziemi
Chananejskiej, mówiąc: Pan rozkazał
przez Mojżesza, abyście nam dali
miasta ku mieszkaniu z przedmieszciami
ich dla dobytów naszych. * 4 Moj. 35. 2. 3.

3. Przetoż dali synowie Izraelscy Le-
witom z dziedzictwa swego według słowa
Pańskiego te miasta, i przedmieszcia ich.

4. Padł tedy los na domy Kaatytów;
i dostało się synom Aaronu kapłana, Le-
witom z pokolenia Judowego i z pokole-
nia Symeonowego, i z pokolenia Benja-
minowego, losem miast trzynaście.

5. A drugim synom Kaatytym z do-
mów pokolenia Efraimowego, i z pokole-
nia Danowego, i z potowy pokolenia
Manasesowego, dostało się losem miast
dziesięć.

6. A synom Gersonowym z domów
pokolenia Isascharowego, i z pokolenia
Aserowego, i z pokolenia Neftalimowego,
i z pokolenia Manasesowego w Ba-
san dostało się losem miast trzynaście.

7. Także synom Merarego według
domów ich, z pokolenia Rubenowego,
i z pokolenia Gadowego, i z pokolenia
Zabulonowego miast dwanaście.

8. Dali tedy synowie Izraelscy Lewitom
te miasta, i przedmieszcia ich, jako był
rozkaż Pan przez Mojżesza, losem.

II. 9. A tak dali z pokolenia synów Symeo-
nowych, i z pokolenia synów Symeo-
nowych te miasta, których tu imiona
pokozone są.

10. I dostały się synom Aaronowym
z domów Kaatytów z synów Lewiego;
do im padł los pierwszy.

11. I dano im miasto Arba, ojca
Enakowego, które jest Hebron na górze
Juda, i przedmieszcia jego około niego;
12. Ale role miasta tego, i wsi jego
dano * Kalebowi, synowi Jefonowemu
w osiadłość jego. * Joz. 14. 14. 1 Kron. 6. 58.

13. Synom tedy Aaronu kapłana dano
miasto dla ucieczki mełobójcy, Hebron
i przedmieszcia jego; także Lobne i przed-
mieszcia jego;

14. I Jeter, i przedmieszcia jego; Este-
moli, i przedmieszcia jego;

15. I Helon, i przedmieszcia jego, i Da-
bir, i przedmieszcia jego.

16. I Ain, i przedmieszcia jego, i Jeta,
i przedmieszcia jego; Betsemes i przed-
mieszcia jego; miast dziewięć z tegoż
dwojga pokolenia.

17. A z pokolenia Benjaminowego
Gabaon i przedmieszcia jego; Gabae
i przedmieszcia jego;

18. Anatot i przedmieszcia jego; i Al-
mon i przedmieszcia jego; miasta cztery.
19. Owa wszystkich miast synów
Aaronowych, kapłanów, trzynaście miast
i przedmieszcia ich.

III. 20. Ale domom synów Kaato-
wych, Lewitom, którzy byli zostali
z synów Kaatytów, dane były miasta
losu ich z pokolenia Efraimowego.

21. A dano im miasto ku ucieczce me-
łobójcy, Sychem i przedmieszcia jego na
górze Efraim; i Gazer i przedmieszcia jego.

22. I Kibsałm i przedmieszcia jego;
i Betoron, i przedmieszcia jego; miasta
cztery.

23. Także z pokolenia Danowego
Elteko i przedmieszcia jego; Gabaton
i przedmieszcia jego;

24. Ajalon i przedmieszcia jego; Gat-
rymon i przedmieszcia jego; miasta
cztery.

25. A z pokowy pokolenia Manaseso-
wego Tanach i przedmieszcia jego; i Gat-
rymon i przedmieszcia jego; dwa miasta.

26. Wszystkich miast dziesięć i przed-
mieszcia ich dano domom synów Kaato-
wych pozostałym.

IV. 27. Synom zaś Gersonowym z po-
kolenia Lewiego, od potowy pokolenia
Manasesowego, dano miasta dla ucie-
czki mełobójcy: Golan w Basan i przed-
mieszcia jego, i Bozran i przedmieszcia
jego; dwa miasta.

28. Z pokolenia Isaschar: Kieszjon i

przedmieścia jego; Daberet i przedmie-
sca jego;

29. Jaramot i przedmieścia jego, i
Engannim i przedmieścia jego; miasta
cztery.

30. A z pokolenia Aser: Masaa
i przedmieścia jego; Abdon i przedmie-
sca jego;

31. Helkat i przedmieścia jego, Ro-
hob i przedmieścia jego; miasta cztery.

32. A z pokolenia Neftalimowego
dano miasto dla ucieczki mężobójcy,
Kades w Galilei i przedmieścia jego;
i Hamodor i przedmieścia jego, także

Kartan i przedmieścia jego; trzy miasta.

33. Wszystkich miast Gersonitów we-
dług domów ich było trzynaście miast
i przedmieścia ich.

V. 34. Potem domom synów Mera-
rego Lewitów ostatnim, z pokolenia Za-
bulonowego dano Jeknam i przedmie-
sca jego; Karta i przedmieścia jego.

35. Damna i przedmieścia jego; Na-
halol i przedmieścia jego; miasta cztery.

36. A z pokolenia Rubenowego Besor
i przedmieścia jego; i Jahasa i przed-
mieścia jego;

37. Kedemot i przedmieścia jego;
i Mefaat i przedmieścia jego; miasta
cztery.

38. Nadto z pokolenia Gadowego dano
miasta dla ucieczki mężobójcy, Ramod
w Galaad i przedmieścia jego, i Maha-
nam i przedmieścia jego;

39. Hesebon i przedmieścia jego; Jazer
i przedmieścia jego; wszystkich miast
cztery.

40. Wszystkich miast synów Merarego
według domów ich, którzy jeszcze byli
poza miast z domów Lewitów, przyszło im
losem miast dwanaście.

41. A tak wszystkich miast Lewitów
w * pośrodku dziedzictwa synów Izra-
elskich miast czterdzieści i osm i przed-
mieścia ich. ^{*4.Moj.35.7.}

42. A miały te wszystkie miasta,
każde z osobna, przedmieścia około sie-
bie; a tak było około wszystkich onych
miast.

VI. 43. Dał tedy Pan Izraelowi wszyst-
ką ziemię, o którą przysięgł, że ją dać
miał ojcom ich; i posiedli ją, a mie-
szkali w niej.

44. Dał im téż odpoczynek Pan ze-
wsząd w około, tak jako był przysięgł
ojcom ich; a nie był miłk, kto by się im

oprzec mógł ze wszystkich nieprzyjaciół
ich; wszystkie nieprzyjacioly ich dał
Pan w rękę ich.

45. Nie chybiło * żadne słowo ze
wszystkich słów dobrych, które obiecał
Pan domowi Izraelskiemu; wszystko się
wypełniło. ^{*Joz.23.14.}

ROZDZIAŁ XXII.

I. Jozue dozwala póżżeni pokoleniu wrócić się do
ziemi swej za Jordan, a korzystając się z nimi dzieli
I-8. II. Oni, wracając się, nad Jordanem otkarzą wysła-
nie Izraelczyr obywateli się. III. Lecz wzięwszy słu-
szną odwołanie, na nią i postawie przesła, i lica
wszystek 21-24.

Tedy przyzwał Jozue Rubenitów i Ga-
dytów, i pokówę pokolenia Manaseso-
wego,

2. I rzekł do nich: Wyście strzeżli
wszystkiego, co wam rozkazał Mojżesz,
sługa Pański, i byliście posłusznymi gło-
sowi memu we wszystkich, co wam
rozkazał.

3. Nie opuściliście braci waszej przez
długi czas aż do dnia tego; a łecie strze-
gli pilnie rozkazania Pana, Boga waszego.

4. A teraz, ponieważ odpoczynek dał
Pan, Bóg wasz, braciom waszym, jako im
był obiecał, przetoż teraz wróćcie się,
a idźcie do przybytków waszych, i do
ziemi osiadłości waszej, którą wam dał
Mojżesz * sługa Pański, przed Jordanem. ^{*4.Moj.32.33.5.Moj.3.1.2.28.8.10.11.18.}

5. Tylko strzeżcie pilnie, abyście za-
chowali przykazanie, i Zakon, który
wam rozkazał Mojżesz, sługa Pański:
abyście miłowali Pana, Boga waszego,
a chodzili wszystkimi drogami jego,
chowając rozkazania jego, dając się
go i służąc mu ze wszystkiego serce
waszego, i ze wszystkiej duszy waszej.

6. I błogosław im Jozue, a rozpuscił
je; i odeszli do przybytków swoich.

7. Ale pokowie pokolenia Manaseso-
wego dał był Mojżesz osiadłość w Be-
san, a drugiej pokowie jego dał Jozue
dział z bracia ich z téj strony Jordanu
na zachód słońca; a gdy je rozpuszczał
Jozue do przybytków ich, błogosławił im.

8. I rzekł do nich, mówiąc: Z wiel-
kimi bogactwami wracacie się do przyby-
tków waszych, i z majątkością bardzo
wielką, z srebrem i z złotem, i z miedzią
i z żelazem, i szat bardzo wielką; dziel-
cież się łupem nieprzyjaciół waszych
z bracia swoja.

II. 9. Tedy wracając się, odeszli sy-

nowie Rubenowi, i synowie Gadowi, i do
pokwa pokolenia Manasesowego od sy-
now Izraelskich z Sylo, które jest w zie-
mi Chananejkiej, aby szli do ziemi
Galaad, do ziemi osiadłości swojej, którą
dziedzicznie otrzymali według słowa
Pańskiego przez Mojżesza.

10. I przyszli do granic Jordanu, które
były w ziemi Chananejkiej, i zbudowa-
wali tam synowie Rubenowi, i synowie
Gadowi, i pokwa pokolenia Manaseso-
wego otkarż nad Jordanem, otkarż wielki
na podziw.

11. I uszykali synowie Izraelscy, iż
powiadano: Oto zbudowali synowie Ru-
benowi, i synowie Gadowi, i pokwa po-
kolenia Manasesowego otkarż przeciw
ziemi Chananejkiej na granicach nad
Jordanem, kędy przeszli synowie Izra-
elscy.

12. To gdy uszykali synowie Izrael-
scy, zeszo się wszystko zgromadzenie
ich do Sylo, aby się ruszyli przeciwko
nim na wojnę.

13. I posłali synowie Izraelscy do sy-
now Rubenowych, i do synów Gadowych,
i do pokowy pokolenia Manasesowego,
do ziemi Galaad, Finesa, syna Eleazara
kapłana.

14. A z nim dziesięć książąt, po je-
dnym książęciu z każdego domu ojcow-
skiego ze wszystkich pokoleń Izraelskich,
a każdy książę z tych był przedmiej-
szym w domu ojców swoich, w tysią-
cach Izraelskich.

15. Tedy ci przyszli do synów Ru-
benowych, i do synów Gadowych, i do po-
kowy pokolenia Manasesowego, do ziemi
Galaad, i rzekli do nich, mówiąc:

16. Tak mówi wszystko zgromadzenie
Pańskie: Cóż to jest za przestępstwo,
któreście wystąpili przeciwko Bogu,
Izraelskiemu, żeście się dziś odwrócili
od Pana, budując sobie otkarż, abyście
dziś byli przeciwnymi Panu?

17. Ażaj nam mało na złości * Fe-
gorowej, od której nie jesteście oczysz-
czeni i po dziś dzień, skąd była postać
w zgromadzeniu Pańskim, ^{*4.Moj.25.3.4.5.}
żebyście się dziś odwrócili, żebyście

nie szli za Panem? Zaczem stanie się,
ponieważście wy dziś odporni Panu,
że się on jutro na wszystko zgromadze-
nie Izraelskie rozgniewa.

19. A jeżeliż jest nieczysta ziemia
osiadłości waszej, przeprowadźcie się

20. Ażaj przez * Achana, syna Zare-
go, gdy się dopuścił przestępstwa w rze-
czy przekłętéj, na wszystko zgromadze-
nie Izraelskie nie przypadł gniew? a nie
on sam jeden umarł dla nieprawości
swojej. ^{*Joz.7.1.}

III. 21. Tedy odpowiedzieli synowie
Rubenowi, i synowie Gadowi, i pokwa
pokolenia Manasesowego, a mówili do
książąt tysięcy Izraelskich:

22. Bóg nad Bogi, Pan, Bóg nad
Bogi, Pan, on to wie, i Izrael sam po-
zna, jeżeli się to stało z uporu, albo jeśli
z przestępstwa przeciw Panu, niechże
nas nie żywi dnia tego.

23. Jeżeliśmy sobie zbudowali otkarż,
abyśmy się odwrócili od Pana, a jeżeliż
ku ofiarowaniu na nim całopalenia, i
ofiar śniednych, albo ku sprawowaniu na
nim ofiar spokojnych, Pan niech to
rozema;

24. Jeżeliśmy nie raczej obawiając
się téj rzeczy, uczynili to, mówiąc: Na-
potem rzeką, synowie wasi synom na-
szym, mówiąc: Cóż wam do Pana, Boga
Izraelskiego?

25. Oto granicę pokrzył Pan między
nami i między wami, synowie Rubenowi
i synowie Gadowi, Jordan; nie macie wy
działu w Panu, i odwróca, synowie wasi
syny nasze od bojaźni Pańskiej.

26. Przetośmy rzekli: Uczynmy tak,
a zbudujmy sobie otkarż, nie dla całopala-
nia, ani innych ofiar:

27. Ale iżby był świadkiem między
nami i między wami, i między potom-
stwem naszym po nas, i abyśmy służyli
Panu przed obliczem jego w całopale-
niach naszych, i w śniednych ofiarach
naszych, a iżby nie rzekli synowie wasi na-
szymi, a iżby nie rzekli synowie wasi na-
szymi w Panu.

28. Nadośmy rzekli: Gdyby napotém
rzekli nam, albo potomstwu naszemu,
tedy rzechemy: Patrzącie na podobien-
stwo otkarża Pańskiego, który uczynili
ojcowie nasi, nie dla całopalenia, ani
innych ofiar, ale żeby on był świadkiem
między nami i między wami.

29. Boże nas uchowaj, żebyśmy mieli przeciwnymi być Panu, a odstąpić dziś od Pana, zbudowawszy ołtarz dla cako-palonych, dla śniednych i dla innych, który jest przed przybytkiem jego.

30. A usłyszawszy Fines kapłan, i książęta zgromadzenia, i przelóżeni nad tysiącami Izraelskimi, którzy z nim byli, słowa, które mówili synowie Rubenowi, i synowie Gadowi, i synowie Manasesowi, podobło się im to.

31. I rzekł Fines, syn Eleazara kapłana, do synów Rubenowych i do synów Gadowych i do synów Manasesowych: Dzisiajśmy poznali, iż w pośrodku nas jest Pan, iście się nie dopuścili przeciw Panu przestępstwa tego, i wysobodziliście syny Izraelskie z ręki Pańskiej.

32. A tak wrócili się Fines, syn Eleazara kapłana, z onymi książętami od synów Rubenowych i od synów Gadowych z ziemi Galaad do ziemi Chananejkiej do synów Izraelskich, i odnieśli im tę rzecz.

33. I podobło się to synom Izraelskim; a błogosławili Boga, synowie Izraelscy, i nie mówili więcej, żeby mieli iść przeciwko nim na wojnę, i wytracić ziemię, w której synowie Rubenowi i synowi Gadowi mieszkali.

34. Przewali tedy synowie Rubenowi i synowie Gadowi ołtarz on Ed, mówiąc: Świadkiem będzie między nami, że Pan jest Bogiem.

ROZDZIAŁ XXIII.

I. Jozue zszedł, stany przydługie zwolniona, do brzozy wyjecha, do sccerzego nabożenstwa unomina, małżostek zatrzymane 1-7. II. Obiecając Bożę pomoc walczyli 8-11. III. a pomstą grozić odpornym 12-16.

I stało się po niemałym czasie, gdy odpoczynek dał Pan Izraelowi od wszystkich nieprzyjaciół ich okolicznie, a Jozue się zstarzał, i był zeszyłym w leciech, 2. Ze przyzwał Jozue wszystkich Izraela, starszych jego, i przedniejszych jego, i sędziów jego, i przelóżonych jego, i rzekł do nich: Jam się zstarzał, a zeszedłem w leciech.

3. A wyście widzieli wszystko, co uczynił Pan, Bóg wasz, wszystkim tym narodom przed obliczem waszém: bo Pan, Bóg wasz, sam walczył za was.

4. Obaczcież, rozdzieliłem wam łosem te narody pozostałe w dziedziotwo między

Pan, Bóg wasz, do was, tak przywiedzie Pan na was każde słowo złe, aż was wytraci z ziemi tej przewybornoj, którą wam dał Pan, Bóg wasz.

16. Jeśli przestąpienie przymierze Pana, Boga waszego, które wam rozkazał, a szedłszy służyć będziecie bogom obcym, i kłaniać się im będziecie, tedy się rozpałi popedliwość Pańska przeciwko wam, i zgniecie predko z tej przewybornoj ziemi, którą wam dał.

ROZDZIAŁ XXIV.

I. Jozue znów przed śmiercią sebrawszy wszystkie pokolenia do Sychem, doobdzierał Boga im uczynione wyjecha 1-13. II. i aby stacelnie przy Panu przymierze minca 14. 15. III. i aby stacelnie przy Panu przymierze z Panem podobnie 16-28. IV. ta kamień na świadectwo w Sychem 29-38. V. Umarł i pogrzebion jest 29. VI. Miejsce pogrzebu Jozuego 30. VII. Jako dbał lud Pana służyć 31. 32. VIII. Eleazara śmierci i pogrzeb 33.

Tedy zebrał Jozue wszystkie pokolenia Izraelskie do Sychem, i zwołał starszych z Izraela, i przedniejszych z nich, i sędziów ich, i przelóżonych ich, i stanęli przed obliczem Bożem.

2. I rzekł Jozue do wszystkich ludu: Tak mówi Pan, Bóg Izraelski: Za rzeką mieszkali * ojcowie wasi od dawnych czasów. Tare, ojciec Abrahamów, i ojciec Nachorów, i służyli bogom obcym.

3. I wzięłem ojca waszego Abraham z miejsca, które jest za rzeką, i prowadźłem go przez wszystkie ziemie Chananejcką, i rozmnożyłem nasienie * jego, dawszy mu Izaaka.

4. Dałem * też Izaakowi Jakóba i Ezaawa, a podałem Ezaawowi * górę Seir, aby ją posiadał; ale Jakób i synowie jego zaszli do Egiptu.

5. I posłałem * Mojżesza i Aarona, a trapiłem Egipt; a gdy to uczyniłem w pośród niego, potemem * was wywiódł.

6. I wywiódłem ojce wasze z Egiptu, a przyszedliście aż * do morza; i gonili Egiptczanie ojce wasze z wozami i z jerdyniami aż do morza czerwonego.

7. Tedy wolał do Pana, a on potokiem * ciemności między wami i między Egiptczanymi, i przywiódł na nie morze, a okryło je; i widzieli oczy wasze, com uczynił w Egipte, i mieszkaliście * na puszczy przez długą czas.

8. Potemem przywiódł was do ziemi Amorejckiej, * mieszkającego za Jordanem, i walczyli przeciwko wam; ale

je podał w rękę waszą, i posiadliście ziemie ich, a wygładziłem je przed wami.

9. Powstał też Balak, syn * Seforów, król Moabski, aby walczył przeciw Izraelowi; a postawszy przyzwał Balaama, syna Beorowego, aby was przeklinał.

10. I nie chciałem słuchać Balaama; przezoż błogosławiąc błogosławił wam, a tak wybrałiłem was z rąk jego.

11. Przeprawiliście się potem przez Jordan, * i przyszedliście do Jerycha, i walczyli * przeciwko wam mężowie z Jerycha, Amorejczyk, i Perezetyczk, i Chananejczyk, i Hebejczyk, i Gergiejczyk, i Hewejczyk, i Jebuzetyczk; alem je poddał w ręce wasze.

12. I posłałem przed wami * starszenie, którzy je wypędzili przed obliczem waszém, dwu królów Amorejckich, niemieczem twoim * ani łukiem twoim.

13. I dałem wam ziemie, w którejście nie robili; i miasta, którychcieście nie budowali, w których mieszkacie, a winnie i oliwnie, którychcieście nie sadzili, powzięte.

14. Przetóż teraz bójcie się Panu, a słuźcie mu w doskonałości w prawdzie, a znieście bogi, którym służyli ojcowie wasi za rzeką, i w Egipte, a słuźcie Panu.

15. A jeśli się wam zda źle służyć Panu, obierzcież sobie dziś, komu byście służyli, chociaż bogi, którym służyli ojcowie wasi, co byli za rzeką, chociaż bogi Amorejckie, w których wy ziemi mieszkacie; aleć ja i dom mój będziemy służyli Panu.

16. I odpowiedział lud mówiąc: Nie daj Boże, abysmy mieli odstąpić Pana, a służyć bogom cudzym.

17. Albowiem Pan, Bóg nasz, on jest, który nas wywiódł, i ojce nasze z ziemi Egiptkiej, z domu niewoli, a który uczynił przed oczyma naszymi te znaki wielkie, i strzegł nas we wszystkich drodze, którąśmy szli, i między wszystkimi narodami, przez któreśmy przeszli.

18. I wypędził Pan wszystkie narody, i Amorejczyk mieszkającego w ziemi przed twarzą naszą. A tak my będziemy służyli Panu; bo on jest Bóg nasz.

19. Tedy rzekł Jozue do ludu: Nie możecie wy służyć Panu; bo Bóg święty

jest, Bóg zapależywy jest, nie przepuści złosciom waszym, ani grzechom waszym.
20. Jeżeli opuścicie Pana, a bédziecie służyli bogom cudzym, obróci się, i utrapi was, i zniszczy was, choć wam przedtém dobrze czynił.

21. I odpowiedział lud Jozuem: Nie tak; ale Panu służyć będziemy.

22. Tedy rzekł Jozue do ludu: Świadkami bédziecie sami przeciwko sobie, iżścieście sobie obrali Pana, a byście mu służyli; a oni rzekli: Świadkami jesteśmy.

23. I rzekli: Terazże zniszcicie bogi cudze, którzy są w postronku was, a na kłóćcie serca wasze ku Panu, Bogu Izrael-skiemu.

24. I odpowiedział lud Jozuem: Panu, Bogu naszemu, służyć będziemy, i głosowi jego postuszni być chcemy.

25. A tak uczynił Jozue przymierze z ludem dnia onego, i przełożył im rozkazanie i sąd w Sychem.

IV. 26. I napisał Jozue słowa te w księgi Zakonu Bożego: wziął też kamień wielki, i postawił go tam pod dębem, który był u świątyni Pańskiej. *Sędz. 9.6.

27. Tedy rzekł Jozue do wszystkiego ludu: Oto kamień ten będzie nam świadectwem; albowiem on słyssał wszystkie

Księga Sędziów,

którą zowią

J U D I C U M.

ROZDZIAŁ I.

I. Jeda po śmierci Jozuego za hetmana obrany 1-3. II. poraził Chananejczyki 4-7. III. miasta ich pobiał, i uciekał Izraelitami 8-30.

I stało się po śmierci Jozuego, iż pytali synowie Izraelscy Pana, mówiąc: Któż z nas wrpód pójdzie przeciw Chananejczykowi, aby walczył z nim?

2. I rzekł Pan: Juda pójdzie; otom podał ziemię w rękę jego.

3. I rzekł Juda do Symeona, brata swego: Pójdź ze mną do losu mego, a bédziemy walczyli przeciw Chananejczykowi; wszak ja też pójdę z tobą do losu twego. I szedł z nim Symeon.

II. 4. Tedy poszedł Juda, i podał Pan Chananejczyka, i Ferezejczyka w ręce ich, i porazili z nich w Bezeku dziesięć tysięcy mężów.

5. Bo należeli Adonibezeke w Bezeku, i walczył przeciwko niemu, a porazili Chananejczyka i Ferezejczyka.

6. I uciekał Adonibezeke, którego oni gonili; a pojmawszy go, poucinali palce wielkie u rąk jego, i u nóg jego.

7. Tedy rzekł Adonibezeke: Siedmdzie-siąt królów w palcami wielkimi obcięto-mi u rąk swych i u nóg swych, zbierałi odrobiny pod stołem moim; jakom czynił, tak mi oddał Bóg. I przywiedli go do Jerozalemu, i tamże umarł.

III. 8. Bo walczyli przedtém synowie Judowi przeciwko Jerozalemu i wzięli je, i wysieklili je ostrzem miecza, i miasto spalili ogniem.

9. Potém ciagnęli synowie Juda, aby walczyli przeciw Chananejczykowi mieszkającemu na górach, i na południe, i w polach.

Sędziów 1. 2.

10. Ciagnął tedy Juda przeciwko Chananejczykowi, który mieszkał w Hebronie, (a imię Hebronu * było przedtém Karyjatarbe) i poraził Sesai, i Ahymana, i Talmaja.

11. Stamtąd zaście ciagnęli do mieszkających w Dabir, (a imię Dabir było przedtém Karyjatefer.)

12. I rzekł * Kaleb: Ktoby dobył Karyjatefer, a wzięłby je, dam mu Achse, córkę moję, a żonę.

13. I wziął je Otonijel, syn Keneza, młodszego brata Kalebowego; a dał mu Achse, córkę swą, a żonę.

14. I stało się, gdy * przyszedł do niego, namawiła go, aby prosił ojca jej o pole; i zsiadła z osła, i rzekł do niej Kaleb: Cóż ci?

15. A ona rzekła: Daj mi błogosławieństwo; gdyżś mi dał ziemię suchą, a jaż mi dał źródła wód. I dał jej Kaleb źródła wyższe, i źródła dolne.

16. Synowie też Ceni, świętra Mojżeszowego, wyszli z miasta Palm z synami Judowymi na puszcza Judowę, która jest na południe od Arad, i przyszedłszy mieszkali z ludem.

17. Potém ciagnął Juda * z Symeonem, bratem swym, a poraził Chananejczyka, mieszkającego w Sefat, a zburzyli je, i nazwali imię miasta onego Horma.

18. Wziął też Juda Gazę z granicami jej, i Akkaron z granicami jej.

19. I był Pan z Judą, i posiadał onę górę; ale nie wypędził mieszkających w dolinie, bo mieli wozy żelazne.

20. A tak * oddano Kalebowi Hebron, jako był * rozkazał Mojżesz, skąd on wy-gnał trzech synów Enakowych.

21. Ale Jebujejczyka, mieszkającego w Jerozalemie, nie wgnali synowie Benjaminowi; przetoż mieszkał Jebujejczyk z synami Benjaminowymi w Jerozale-mie aż do dnia tego.

22. Udał się też dom Jozefów do Betel, a Pan był z nimi.

23. I szpiegował * dom Jozefów Betel; (a imię miasta tego było przedtém Lusz.)

24. A ujrawszy oni szpiegowie czło-wieka wychodzącego z miasta, rzekli do niego: Ukaz nam prosimy wejście do miasta, a uczynimy z tobą miłosterdzie.

25. I ukazał im wejście do miasta;

i wysieklili miasto ostrzem miecza, a czło-wieka onego ze wszystkim domem jego puszcili wolno.

26. A tak poszedł on człowiek do ziemi Hetejczyków, i zbudował miasto, a nazwał imię jego Luz; to jest imię jego aż do dnia tego.

27. Nie wypędził też Manases oby-wateli z Betsean i z miasteczek jego, ani z Tanach i z miasteczek jego, ani oby-wateli z Dor i z miasteczek jego, ani oby-wateli z Jeblaam i z miasteczek je-go, ani obywateli z Magroddo i z miasteczek jego; i począł Chananejczyk mieszkac w onęj ziemi.

28. A gdy się zmocnił Izrael, * uczynił Chananejczyka hołdownikiem, a nie wynał go.

29. Także i Efraim nie wypędził Chananejczyka mieszkającego w Gazer; przetoż mieszkał Chananejczyk między nimi w Gazer.

30. Zabulon też nie wypędził mieszkających w Cetron, i mieszkających w Nahalol; przetoż mieszkał Chananejczyk między nimi, będąc hołdownikiem ich.

31. Aser też nie wypędził mieszkających w Acho, i mieszkających w Sydo-nie, i w Abalah, i w Achsyb, i w Helba, i w Afek, i w Rohob.

32. I mieszkał Aser w postronku Chananejczyka, mieszkającego w onęj ziemi; bo go nie wypędził.

33. Neftalim też nie wypędził oby-wateli z Betsemes; ani obywateli z Betanai, i mieszkał między Chananejczykami mieszkającymi w onęj ziemi; jednak obywateli Betsemes i Betanai byli hołdownikami ich.

34. I ścisnęli Amorejczycy syny Danowe na górach, tak iż im nie dopuścili schodzić na dolinę.

IV. 35. I począł mieszkac Amorejczyk na górze Hares, w Ajalon i w Salebim; i wzmocniła się ręka domu Jozefowego, i byli hołdownikami ich.

36. A była granica Amorejczykowa od góry, gdzie wstępują do niedźwiadków, od skały ich i wyżej.

ROZDZIAŁ II.

I. Anioł gromi Izraelczyki, iż przymierze wzięli z pogany 1-7. II. Śmierć i pogrzeb Jozuego 8-10. III. Lud się bawochwalstwa imuje. 11-13. IV. O co Pan roz-gniawszy się, karze je 14. 15. V. A sędzie im sta-nowi 16-33.

I przyszedł Anioł Pański z Galgal do